

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacyjne otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrośnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkunastkowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. A. d. a. m. 4. Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i. k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 2 kwietnia b. r. nadać najlaskawiej oficyałowi sądu obwodowego w Nowym Sączu Leopoldowi Peterlikowi, z powodu przeniesienia go w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i pochwałę odszczególnionej służby, złoty krzyż zasługi.

Dnia 19 marca 1883 roku wydana i rozdana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część IX dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

- Nr. 25. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26 lutego b. r. l. 74.010 ex 1882 w sprawie przeniesienia stacyi szupasowej z Nowego miasta do Dobromila
- Nr. 26. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcji skarbu z dnia 20 lutego b. r. l. 9.975, o terminach spłaty 5% podatku od budynków z tytułu nowej budowli całkiem lub częściowo uwolnionych od podatku domowo-czynszowego.
- Nr. 27. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 24 lutego 1883 roku l. 2.061, ustanawiające dla miasta Brodów termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.
- Nr. 28. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 24 lutego 1883 roku l. 2.062, ustanawiające dla miasta Bieżan termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.
- Nr. 29. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 24 lutego b. r. l. 2.063, ustanawiające dla miasta Dobromila termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.
- Nr. 30. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 25 lutego 1883 r. l. 2.064, ustanawiające dla miasta Kołomyi termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.

Nr. 31. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 25 lutego b. r. l. 2.065, ustanawiające dla miasta Monasterzysk termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.

Nr. 32. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 25 lutego 1883 r. l. 2.066, ustanawiające dla miasta Rohatyna termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.

Nr. 33. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26 lutego 1883 r. l. 2.067, ustanawiające dla miasta Sądowej Wiszni termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.

Nr. 34. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26 lutego 1883 r. l. 2.068, ustanawiające dla miasta Sanoka termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.

Nr. 35. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 26 lutego 1883 r. l. 2.069, ustanawiające dla miasta Złoczowa termin wypowiedzenia najmu i wyprowadzenia się z wynajętych pomieszczeń i innych lokalności.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 kwietnia.

W trzech państwach, we Włoszech, w Niemczech i we Francji równocześnie częściowa reforma stosunków społecznych zajęła tak wybitne miejsce w programie akcji rządowej, że stan obecny nazywać już zaczęto okresem socjalizmu państwowego. We Włoszech reformę stosunków społecznych głównie podniósł minister-prezydent Depretis, w swoim programie wyborczym oświadczając się za inicjatywę państwa w poprawieniu ujemnych stron organizacji, które

grożą zachwianiem podstawy produkcji i społecznego pokoju. Widomych kształtów nie przybrał jeszcze ten program, ale nastąpi to zapewne niezadługo. W Niemczech ks. Bismarck reformą ustawy przemysłowej i projektu o zabezpieczeniu robotników-inwalidów zrobił już ważny krok na drodze t. z. socjalizmu państwowego. Jest to początek rozważnie przygotowany i wszechstronnie omówiony, bo jeżeli kto, to książę Bismarck, autor ustaw wyjątkowych przeciw socyalistom i ich nieubłagany prześladowca, pewnie nie ludzi się co do niebezpieczeństwa, jakie sprowadziłyby w tej mierze rozbudzenie wygórowanych oczekiwań i uroszczeń. Dzieło podjęte zostało nietylko rozważnie, lecz także z właściwą niemieckiemu charakterowi systematycznością. Wprost przeciwnie przedstawia się to, co rząd francuski uczynił dotąd na tem samym polu. W Paryżu nie wzięto się do rzeczy systematycznie, z pewnym planem i świadomością granicy, do której dotrzeć można, lecz dorywczo, pospiesznie, i co najgorsza, pod naciskiem malkontentów urządzających demonstracje uliczne. Rezultatem tej dorywczej akcji są projekty o budowie tanich domów mieszkalnych dla klasy robotniczej i o wsparciu państwowem dla niektórych gałęzi przemysłu. Są to środki palliatywne, pomysły podyktowane pobieżnym poglądem na groźne objawy rozstroju i obliczone na efekt natychmiastowy. Kiedy w Niemczech socyalne projekty mają charakter ostrożnej i na przyszłość obliczonej przerwy, to we Francji cechą projektów tej samej kategorii jest niejako ustępstwo konieczne, wymuszone.

Właśnie Francya znajduje się w takim stanie, że ustępowanie pod na-

ciskiem bez ostrożnie ułożonego planu i systematycznie zakrojonej reformy może tylko powiększać niebezpieczeństwo, zachęcając skrajne żywioły do dalszych prób presyi i terroryzmu. Leży to już jednak w dzisiejszym systemie rządu francuskiego, że akcja jego ma się ograniczać tylko do chwilowego usuwania powodów niezadowolienia. Że takie skwapliwe a niesystematyczne naginanie się do żądań skrajnego stronnictwa wiedzie z jednej przymusowej sytuacji w drugą, to już się teraz pokazuje na głośnej sprawie manewrów kawalerii pod dowództwem generała Gallifeta. Zdawałoby się, że nie ma związku żadnego między pomysłami rządu w sprawie reformy stosunków społecznych a dyspozycjami wojskowymi, a jednak związek jest niestety niezawodny. Generał Thibaudin, jako republikański minister wojny złożył dowody wielkiej ślabości, wysuwając i cofając znowu osobę generała Gallifeta, na którego skrajne stronnictwo zlewa cały gniew swój i całą żądę zemsty za krwawe strącenie komuny. Zamiast wyjąć armię i jej sprawy z pod wszelkiego wpływu polityki stronnictwa, generał Thibaudin zaczął sam kokietać z radykałami i wprowadził nawet gabinet cały w fałszywe położenie. Gabinet, który zdradził trwożę swojami projektami o robotnikach, jeszcze gorzej zmanifestował obawę wobec armii. Ostatecznie bowiem nie postąpił sobie tak, jakby postąpić wypadało, gdyby sprawy armii były zupełnie wolne od wpływów ubocznych, a radykały mogły się chełpić, że dali i tutaj uczuć rządowi swoją terrorystyczną powagę. Thibaudin, obejmując tekę wojny, wystąpił w Izbie tak ostro, nawet szorstko wobec książąt orleańskich, w ogóle wobec pretendentów, że zdawało się,

5)

POBYT W ŻEGIESTOWIE

V.

(Ciąg dalszy.)

Korespondencja między panią Zofią a Juliuszem trwała od dawnych lat, prawdopodobnie od chwili, w której się Juliusz pisał nauczyciel. Po raz pierwszy list starej przyjaciółki odłożył na bok z widocznym nieukontentowaniem, i po raz pierwszy także nie odpisał!

Ale za to używał bez najmniejszego skrupułu towarzystwa panny Heleny. Spędzano razem dni całe, a często i wieczory. Zwiedzano Żegiestów cały *da capo*, a tak Helena jak Juliusz dziwił się, jakim sposobem nie dostrzegli pierwiej prawdziwie czarujących widoków, na których tej uroczej miejscowości nie zbywa.

Położenie znajdowali ślicznem, zachwycali się nad niebiesko-srebrzystymi falami Popradu, nad olbrzymimi skałami, po których wiją się dziko różne leśne rośliny, nad dziewiczością natury, wespół z której ręka ludzka wprowadziła cywilizację pod postacią dymiącego, świszczącego pociągu. A ta kolejo! Istna dekoracja opery! Bieży oparta z jednej strony o lasy i skały, z drugiej przegłąda się w wstędze pieniących wód Popradu!

Jeszcze trochę — a byliby wpadli, w naiwny zachwyt dr. Izydora. Poprzestali jednak na oświadczeniu, że nudzić się w Żegiestowie niepodobna.

Domyślna pani Zofia byłaby dostrzegła nieznaną a przecież tak znaczącą zmianę, która od dwóch tygodni zaszła w usposobieniu dzieci jej serca. Baronowa z wro-

dzonym sobie spokojem patrzyła na to budzące się uczucie i zwierzała się robotce — bo nikomu innemu zwierzyć się nie miała — że właściwie nie w tem nie widzi zła, byleby się dobrze skończyło, a tego końca obie z robotką cierpliwie czekały.

Juliusz, co łatwo zresztą zrozumieć, był częstym, prawie stałym gościem w domku pod wodospadem.

Jego sympatya, a raczej nie sympatya, bo ta jeżeli kiedykolwiek zamienia się w miłość, to odbywa się to bardzo wolnym procesem, i stopniowo dochodzi do szczytu uczucia — ale rodzaj ciekawości, którą po francusku nazwalibyśmy *intérêt*, a którą w nim obudziła Helena, nadzwyczaj szybko, jak to się często zdarza, zamieniła się w głęboką miłość, troszkę niespokojną, gorączkową, jaką zwykle bywa pierwsze prawdziwe uczucie.

Pewnego wieczoru chciał Juliusz zbaczyć własne serce i zastał je tak pełne panny Heleny, że oprócz niej już w niem nie znalazł. To wszechwładne opanowanie, którego dotąd nie uznawał i z którego nie zdawał sobie sprawy, zawstydziło go troszkę, ale niebawem zgodził się z losom z łatwością człowieka, którego rezygnacja nie wiele kosztuje. Wesoło pożegnał dawne, a tak nie dawne jeszcze teorie, idee, zasady, i szedł tą kwieciastą drogą, która się miłością zowie, a którą tak trafnie, nie pomnę już kto, porównał do „suchomych piasków“.

Trudnie przyszło Helenie rozwikłać i rozpoznać uczucie młodego, niedoświadczonego serca. Ale wkrótce i ona spostrzegła, że obecność codziennego gościa od jakiegoś czasu dziwnie ją mieszała, a nieobecność niesłychaną czyniła próżnię do koła.

— Co to ma znaczyć? zapytała siebie. A zamiast odpowiedzi zdawało jej się, że widzi przed oczyma twarz Juliusza, że oczy jego dziwnie na nią patrzy, a jakiś głos ta-

jemniczy szepnął: Ty go kochasz... Tak, kocham — powtórzyła z uśmiechem Helena, bo ta miłość jej nie przestraszała. Czyż kiedykolwiek w życiu ma się więcej wiary i odwagi niż wtedy, gdy miłość do serca zaszła? I nie wiedziała nawet o tem, że uleciała dawną obojętnością, dawną swobodą wobec Juliusza w oddalone sfery. Jakby ją nagle miłość była uświadziła, stanęła przed nim jak bezbronne dziecko. On zaś postawił ją na tak wysokim piedestalu, że nie mógł dobrnąć doń, którymby uczucia serca swego odmalował. tym oczom, tak głębokim a tak jasnym i czystym, jak spokojne morze.

Tysiąc razy już miał na ustach przygotowaną mowę, a raczej oświadczenia, które wszystkie pozostały arcydziełami w swoim rodzaju — niestety niewydanemi, bo ile razy spojrzał na nią, słowa zamierały na ustach.

Ten sceptyk poznał wówczas, że łatwo negocjować miłość, gdy się jej w sercu nie ma.

Czas mijał. Zbliżał się dzień wyjazdu baronowej i Heleny, a nasza zakochana para żyła ciągle w niebieskich obłoczkach, niepompna przyszłości i przeszłości, bo terazniejszość była suem złotym, z którego zbudzić ich zamierzała pani Anna. Praktyczna, nie bardzo poetyczna, a przecież delikatna jak robiony przez nią haft na batyście, osoba ta, zniecierpliwiona nieco długim prologiem uczuć młodych ludzi, pewnego wieczora, kiedy we troje siedzieli w ogrodzie, oświadczyła, że odebrała listy z domu, które jej pobyt w Żegiestowie o parę dni skrócą.

— Wyjedziemy pojutrze. Cóż ty na to Helenko?

— Ja? Nic nie mam przeciwko temu. Ale duże oczy smętnie spojrzały na Juliusza, jakby powiedziec chciały: — Szkoda przeszłości, już nigdy nie powróci!

Juliusz zamyslił się głęboko, wiedział że nim opuszczają Żegiestów, z Heleną pomó-

wić musi, ale rozpaczą ogarniała go ta myśl, bo od dwóch tygodni miał codziennie szczerzy zamiar mówienia, a dotąd nie doszedł jeszcze do tego. Bił się z myślami, gdy w tem baronowa podała mu rękę życząc dobrej nocy. Przyszło mu do głowy zatrzymać tę rękę i prosić o przedłużenie pobytu jeszcze o dni parę. Zdawało mu się, że to ułatwiłoby wszystko. Ale p. Anna szybko swą rękę wysunęła i znikła niebawem w drzwiach domku.

Z kolei Helena podała mu rękę. Długo zatrzymał w swej dłoni drobną, różową rączkę, długo patrzył na tę uśmiechniętą twarzyczkę a tak poważne oczy, i cichym, wzruszonym rzekł głosem:

— Heleno, kocham cię...

— Helenko, chodź już — zawołała pani Anna otwierając okno.

— Jutro o szóstej, koło strumyka — szepnęła dziewczę.

— Jesteś dziwnie nierozważną Heleno. Jak można zostawać z nim samą — gderała pani Anna, która milczenie Juliusza gniewało. Nienawidziła rzeczy pozostających w zawieszaniu, a może się trochę bała, aby ten letni romansik nie rozwinał się z czasem jak listki róży ognistej, i dlatego pragnęła pośpiechu.

Gdy Helena nareszcie znalazła się sama w pokoju, otworzyła okno, usiadła na niem, i w cichą, letnią noc spojrzała.

— Ach, co za noc, co za noc, jakież cudne niebo!..

Ta noc, to niebo były raczej w jej sercu...

Nie była w stanie czuć i patrzeć dalej niż jej miłość sięgała, innych słów słysząc jak te, które dotąd nieznaną melodyą brzmiały w jej uszach:

— Heleno, kocham cię!

Juliusz literalnie odżył po wypowiedzeniu tych trzech słów. Nareszcie! Życie no-

iż pewny jest uległości armii dla republiki. Sprawa manewrów świadczy przeciwnie, że już i na armię nie liczą zupełnie sfery rządowe. Byłoby to zbyt wczesną i zbyt srogą karą za błąd popełniony z okazji manifestu ks. Napoleona, za bezwzględne postępowanie z książętami orleańskimi jako ofiarami represyjnej polityki.

Rada państwa.

(CCXCI posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 7 kwietnia. (Kor. Gaz. Lwow.) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15 i odbiera przyrzeczenie poselskie od nowo wybranego posła Bilińskiego.

Od rządu wniesiono projekt umowy między rządem a karyntyjską reprezentacją krajową o uregulowaniu stosunku państwa do funduszu indemnizacyjnego.

Minister oświecenia bar. Conrad odpowiada na interpelację pos. Haasego, który zapytywał, czy prawdą jest, że rząd nie chce umieścić protestanckiego fakultetu teologicznego w nowym gmachu uniwersyteckim. Z odpowiedzi wynika, że rząd przeciwnie myśli o pomieszczeniu tego wydziału w nowym gmachu, ale zamiar ten napotyka na trudności, gdyż fakultet rzeczony nie jest częścią uniwersytetu, z którego to powodu sama legalna reprezentacja uniwersytetu sprzeciwia się zamiarowi rządu. Rząd każe trzymać pomieszczenie dla fakultetu protestanckiego w nowym gmachu w pogotowiu, a tymczasem przedłużyć dotychczasowy kontrakt najmu. Zresztą sprawa nie nagli, bo nowy gmach i tak jeszcze w tym roku nie będzie cały oddany do użytku.

Izba przystępuje do porządku dziennego. Uchwalony już przez Izbę wyższą traktat z Włochami o wzajemne nadanie ubogim poddanym praw ubóstwa w procesach w pierwszym czytaniu przekazano komisji prawnej.

Pos. Hevera motywuje w pierwszym czytaniu wniosek swój, wzywający rząd do wniesienia ustawy o zapobieżeniu włóczęgostwu i przemawia za założeniem domów poprawy i roboty przymusowej.

Pos. Fünkrantz popiera wniosek i żąda pomnożenia żandarmerji, ubolewając, że państwo nie spełniło obowiązku swego co do założenia domów poprawy, lecz chce zwalić ciężar ten na kraje. Mowca zwraca szczególnie uwagę na potrzebę energiczniejszego powstrzymania najazdów cygańskich z Węgier.

Pos. Harrach przemawia za zakupieniem kolonij dla osiedlenia włóczęgów. Kolonie nie kosztowałyby więcej niż domy poprawy. Mowca zaleca komisji, która wniosek Hevery rozpatrywać będzie, aby zastanowiła się nad tym pomysłem.

Wniosek Hevery przekazano komisji karno-prawnej.

we zdawało się przed nim otwierać! Czuli się innym człowiekiem, i szczęśliwy, upojony, czekał szóstą godzinę! Jakże długą mu się ta noc wydała!

Oparty o otwarte okno patrzył w te migocące gwiazdy, którym Helena marzenia swoje powierzała, a myślą spotykał się gdzieś w niebieskim przestworze, tam niedaleko gwiazd, wzajemnych ich powiernie!

VI.

„Gdy się kocha — mówi Chartier w swojej *Fizjologii miłości* — serce staje się tak niesłychanie samolubne, tak zatopione w sobie, że ten egoizm przyćmiewa blask najpiękniejszego uczucia”.

Tak się i tutaj stało. Na listy tej drogiej, tej pociężej pani Zofii nikt nie odpowiadał — i gdyby jeszcze nadal pisywać była chciała, groziło jej odezwanie, że nie będą czytane. Opuuszczona, zapomniała przez swego przybranego syna, udała się hrabina do Helenki. Równe niepowodzenie!

— Coś się tam dzieje — myślała — a reczaj nie się dzieje! Ten półgłówek Juliusz Bóg wie gdzie się obraca. a mała trzpiotka nie lubi pisywać do starych nudziarek. No, pogódźmy się z losem, pocieszymy się jak można, inaczej gotowa się rozwinąć u mnie choroba, której zarodka dostrzegł już nawet lekarz.

I godząc się z losem, stawała się p. Zofia coraz smutniejszą, coraz zgrzyliwszą. Sądzi jej nie przywykli do tak bezpowodnej, naglej zmiany humoru składali ją na karb zdrowia i ubolewali nad rychłą niezawodnie stratą, która im groziła.

Juliusz tymczasem spiesznie dążył ku strumykowi, nad którym pierwsze tajemne miało się odbyć spotkanie.

Bez dyskusji uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zwolnienie do czasu okrętów nowych, zbudowanych na dokach austriackich, od podatków zarobkowego i dechodowego.

Następują obrady nad petycjami. Co do petycji pewnej z Górnej Austrii o wydanie ustawy o rybołówstwie pos. Spławiniński imieniem komisji petycyjnej wnosi przejść nad nią do porządku dziennego, bo sprawa należy do kompetencji sejmów.

Pos. Kopp wnosi, aby przekazano petycję tę komisji wybranej do rządowego projektu ustawy rybołówczej.

Wniosek Koppa przyjęto (prawica bowiem dla nieobecności wielu posłów, szczególnie także Polaków, jest w mniejszości, o czem wspomnieć tu musimy dla zrozumienia sprawozdania z dalszego ciągu posiedzenia)

Co do petycji salcburskiej Izby handlowej o odrzucenie rezolucji komisji budżetowej w sprawie ograniczenia służby pocztowej w niedzielę i święta poseł Spławiniński imieniem komisji wnosi uznać ją za załatwioną w myśl uchwały Izby z dnia 7 marca r. z., t. j. w duchu nieuwzględnienia petycji.

P. Keil wnosi przekazać petycję ministerstwu handlu

W imiennym głosowaniu wniosek Keila przyjęto 102 głosami przeciw 87 głosom.

Prezes oświadcza, że zamknie posiedzenie, aby komisjom dać czas do obrad. (*Głośne protesty z lewicy*.)

P. Herbst stawia formalny wniosek, aby posiedzenie trwało dalej. (*Rzęście oklaski z lewicy*)

Postanowiono 101 głosami przeciw 87 głosom, że posiedzenie ma trwać dalej.

Mają nastąpić obrady nad pewną petycją o święceniu niedzieli; ponieważ jednak sprawozdawca Tonkli jest nieobecny, a dep. Spławiniński, wzwany do zastąpienia go, odmawia, przeto petycję tę usunięto z porządku dziennego.

Co do petycji miasta Chrudimnia w Czechach o utworzenie tam Izby handlowej p. Kwiczala imieniem komisji wnosi przekazać ją rządowi do dokładnego zbadania.

W głosowaniu wniosek ten odrzucono. (*Głosy z lewicy: Zliczyć głosy! Podać stosunek głosów.*)

Prezes: Ależ wniosek komisji odrzucony, czegoż panowie jeszcze chcecie?

Co do petycji z Czech o inne rozgraniczenie okręgów izb handlowych, pos. Kwiczala imieniem komisji wnosi przekazać ją rządowi do dokładnego zbadania.

Pos. Hallwisch wnosi przejście do porządku dziennego.

Po niejaki dyskusji w imiennym na wniosek Herbstą głosowaniu przyjęto wniosek Hallwicha 106 głosami przeciw 88 głosom.

Pos. Lienbacher wnosi interpelację do rządu w sprawie pobierania taksy wojakowej.

Prezes zamyka posiedzenie i ustanawia porządek dzienny posiedzenia przyszłego: 1) drugie czytanie ustawy o konwersji

obligacji kolejowych; 2) drugie czytanie noweli szkolnej.

Pos. Herbst wnosi, aby jako punkt 2gi stanęła na porządku dziennym drugie czytanie ustawy o czesko-morawskiej kolei transwersalnej. (*Rzęście oklaski z lewicy*.)

Wniosek Herbstą przyjęto.

Prezes układa przeto porządek dzienny, jak następuje: 1) konwersja obligacji kolejowych; 2) kolej czesko-morawska; 3) nowela szkolna. (*Protesty z lewicy*.)

Pos. Menger wywodzi, że postawienie noweli szkolnej na porządku dziennym nie zgadza się z uchwałą właśnie powziętą. Wnosi, aby nowela nie stanęła na porządku dziennym.

Prezes dowodzi, że pos. Herbst nie żądał weale, aby nowela nie stanęła na porządku dziennym, bo chodziło mu tylko o to, aby jako punkt 2gi stanęła kolej czesko-morawska. Ponieważ jednak Menger stawiał wniosek, aby nowela nie stanęła na porządku dziennym, więc poddaje go pod głosowanie.

Wniosek Mengera przyjęto.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 15. Następne we wtorek.

Izba wyższa zbierze się jutro głównie dla załatwienia sprawozdania komisji budżetowej o preliminarzu państwowym i ustawie finansowej na r. 1883. Sprawozdanie to wypracowane przez ks. Czartoryskiego, zawiera w głównej części zestawienie sum przeznaczonych na potrzeby pojedynczych ministerstw. Na bliższą uwagę zasługują poniższy ustęp sprawozdania: „Jeśli z jednej strony ciągle podnoszenie się dochodów państwa skutkiem zaprowadzenia nowej taryfy celnej i umiejętnego wyzyskania monopolu tytoniowego, a dalej dochody z poczt i telegrafów powitać należy jako objaw że wszechmiar pocieszający, to z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że wydatki państwowe pozostały niestety mniej więcej takie same, jak w roku zeszłym. Wprawdzie pocieszającym jest objawem, że rząd w roku bieżącym w mniejszym stopniu potrzebuje się uciekać do kredytu niż w latach poprzednich, i że zapasy kasowe skutkiem znaczniejszych wpływów z cel, stałych podatków i niestałych dochodów w r. 1882 są większe niż dawniej, faktem jest jednakże, iż pozostaje do pokrycia, nie biorąc już w rachubę później wniesionych znacznych kredytów dodatkowych, suma 9,500,000 zł. Fakt ten jest upomnienie, aby zebrać wszystkie siły w celu osiągnięcia w jak najkrótszym czasie równowagi budżetowej. Komisya nie czuje się powołaną do roztrząsania, czy cel ten da się osiągnąć bez poczynienia w wydatkach państwa radykalnych oszczędności”.

Komisji kolejowej Izby panów zostało już przedłożone sprawozdanie o projekcie rządowym w sprawie zapewnienia pewnych ulg przy budowie kolei lokalnej Czerniowce-Nowosielica. Sprawozdanie kończy się wnioskiem, aby Izba dała swoje przyzwolenie uchwalonemu przez Izbę poselską projektowi ustawy.

Jak wiadomo z sobotniej depeszy komisya ekonomiczna Izby panów ukończyła już obrady nad ustawą komasacyjną. Komisya nie uznała za stosowne przychylić się do zmian poczynionych w pomienionej ustawie przez Izbę poselską i postanowiła utrzymać w mocy pierwotne uchwały. Gdyby Izba panów przyjęła wnioski komisji, przedmiot ten musiałby być odesłany napowrót do Izby deputowanych.

Izba poselska, jak zapisuje *Prager Abendblatt*, ma przed sobą bardzo obfity materiał, który przed ferjami letnimi tylko w części będzie mogła załatwić. Oprócz noweli szkolnej czekają załatwienia: czesko-morawska kolej transwersalna, przedłożenia o inspektorach przemysłowych, projekta podatkowe, ustawa akcyjna, ustawa o obronie krajowej, projekt o ewidencji katastru gruntowego i zmiana ustawy hipotecznej. Zdaniem *Presse* mała tylko część tego obfitego materiału zostanie wyczerpana w obecnym okresie parlamentarnym, co najwięcej należy liczyć na załatwienie noweli szkolnej, czesko-morawskiej kolei transwersalnej, ustawy o obronie krajowej i projektu o katastrze.

W kołach prawicy obliczono, że większość, jaką będzie rozporządzała prawica przy głosowaniu nad nowela szkolną, wyniesie 6 do 7 głosów. Młodoczesy deputowani zapowiedzieli, że wstrzymają się od głosowania. Ze strony polskiej zabierze głos wśród obrad nad nowelą dep. ks. Chełmecki i złoży oświadczenie zgodne z wywodami ks. Sapiehy w Izbie wyższej. Klub czeski zamianował swoim mową dep. Kwiczalę

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Koronacja w Moskwie.)

Według dotychczasowych dyspozycji na koronację cara przybędą następujący książęta: Jeden z arcyksiążąt Domu Austriackiego, najprawdopodobniej Najd Arcyksiążę Karol Ludwik, królowiec szwedzki Oskar Gustaw i książę Wermelandu, książę duński Waldemar i książę Wilhelm Holsztyński, brat króla duńskiego, książę Edynburski, książę Montpensier, ks. Herman Sasko-Weimarski, szwagier króla wirtemburskiego, ks. Arnolf bawarski, król grecki wraz z królową, ks. Henryk, brat w. księcia heskiego i ks. Aleksander heski, ks. Wilhelm badenski, książę perski Iz-ed-dasule Abdussamet, brat szacha, ks. Aleksander bułgarski wraz z deputacją złożoną z 12 osób; książę czarnogórski Mikołaj. Stolica św. wysłała do Moskwy arcybiskupa Wincentego Vanutellego, brata nuncjusza wiedeńskiego. Wedle praktykowanego już wielokrotnie zwyczaju, poseł papieski nie weźmie udziału w religijnym akcie koronacyjnym w Kremlu, lecz przybędzie dopiero nazajutrz po koronacji, aby na uroczystej urzędowej recepcji złożyć życzenia Ojca św. Ze wszystkich prowincji i miast większych całego imperjum wysłane zostaną do Moskwy osobne deputacje. Z Warszawy, jak donoszą, udadzą się wezwani przez generała gubernatora Albedyńskiego jako przedstawiciele Królestwa Polskiego następujący obywatele: Tomasz hr. Zamojski, August hr. Potocki, margrabia Wielopolski, T. Dembowski, hr. Starzyński, hr. Uruski, Gawroński i Aleksander Ostrowski. W dniu koronacji żołnierze niższych stopni wojsk, które mają być skoncentrowane w Moskwie w liczbie 55 tysięcy, otrzymają na pamiątkę po rublu srebrnym, umyślnie na ten cel odbitym. Na iluminację gmachów rządowych i koszar rząd wyasygnował 100.000 rubli. Jak zapewnijają, wysłano z Petersburga do Paryża jednego z wyższych urzędników policji dla zaangażowania pewnej liczby wprawnych detektywów, którzyby pełnili służbę w czasie uroczystości koronacyjnych. Urzędnik wzmiankowany znajduje się już od dni kilku w Paryżu, gdzie dobrał sobie do pomocy byłego szefa policji politycznej za cesarstwa, p. Lagrange, który przez czas jakiś przebywał w Petersburgu. Rządowi rosyjskiemu należy przedewszystkiem na pozyskaniu takich agentów, którzy zajmowali się śledzeniem i nadzorem nihilistycznych wychodźców w Paryżu.

(Reorganizacja armii angielskiej.)

Wobec najrozsądniejszych zawiadłań czekających Anglię w koloniach i wojennego niemal stanu w Irlandji, kwestya reorganizacji armii, spychana dotychczas ustawicznie i odraczana, stała się bardzo pilną. Według nowszych doniesień, dyskusya nad reorganizacją nie wniknęła jeszcze w samą istotę rzeczy, lecz obraca się nad kwestyami czy służba w wojsku ma trwać dłużej lub krócej, czy wprowadzić powszechny obowiązek służby wojskowej, czy też jak dotychczas posługiwać się tylko werunkiem. W roztrząsaniu tych kwestyj bierze udział bardzo wielu wojskowych i ludzi stanu cywilnego a broszury, pisma ulotne i książki w tej sprawie złożyły się już na dość okazałą sumę. Z wszystkich tych publikacji widać, że Anglicy obawiają się najbardziej zaprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. W całym kraju panuje bowiem przekonanie, utrwalone odwieczną tradycją, że Wielka Brytania nie byłaby w stanie utrzymać na dotychczasowej wysokości swego olbrzymiego handlu w całym świecie, gdyby każdy Anglik był obowiązany najpiękniejsze lata swego życia poświęcać służbie wojskowej. Z niechęci tej do powszechnego obowiązku służby wojskowej plynie i opozycja przeciw połączeniu Anglii z Francją kanałem podmorskim. Opozycja bowiem w obawie, że kanał następczałby i ułatwiłby możność wtargnięcia wojsk francuskich do Anglii, przypuszcza, że taka komunikacja podmorska może zniewolić rząd do zaprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. Z powyższą kwestya łączy się inna, wprawdzie bardzo podrzędna, ale tyle wzbudzająca zająca, że ponieważ spycha na drugi plan sprawę samej reorganizacji armii. Kampania w Egipcie wykazała ujemne strony dzisiejszego uniformowania wojsk angielskich. Poczęto zarzucać, że czerwone mundury armii zupełnie są niepraktyczne a nawet niebezpieczne podczas kampanii, służą bowiem za doskonały cel wojskom nieprzyjacielskim, które w znacznej już odległości widzą jaskrawą barwę kolumn angielskich. Zaproponowano tedy zmienić kolor czerwony na szary lub jaki inny neutralniejszy. Ale projekt ten znalazł silnych przeciwników, na których czele stanął sam najwyższy wódz sił zbrojnych, książę Cambridge. Na uczucie wielkonocenej u lorda majora, książę w przemowie swojej tak się wyraził o proponowa-

Naturalnie że przybył za wcześnie, bo zakochani są dziwnie spieszącą się rasą. Dziesięć, dwadzieścia razy spojrzął na zegarek, a że igły zwykłym szły biegiem, poprzysiągł sobie, że nigdy już zegarka we Lwowie nie kupi, bo zawsze się spaźniają. Narzekał na słońce, które za wolno wschodziło, na baronową, która może opóźniła wyjście Heleny, a nareszcie zmęczony i znudzony czekaniem, usiadł koło strumyka i zamyslił się patrzeć na bieżącą wodę.

Helena z równą niecierpliwością czekała oznaczonej godziny *rendez-vous*, ale była kobietą — i mimo pospiechu powiedziała sobie, że czekać — on powinien

Wysłała nareszcie przed sobą 6, trochę wzruszona, trochę zmieszana, co jej jednak nie przeszkodziło zrobić osobiście staranną i świeżą toaletę. Nie spieszyła się, owszem, szła zwolna zbierając kwiaty po drodze, uśmiechając się na myśl, że go tam zastanie, że na nią czeka... To pierwsze *rendez-vous* rozbudzało wyobraźnię dziewczęcia. Gdyby kto się o tem dowiedział? Zapewne by ją zganił. Ale cóż jej to mogło szkodzić? W chwili, w której kochała i czuła się kochaną, świat cały istniał dla niej tam, koło tego strumyczka w lesie! Prz. spieszyła kroku i zdaleka jeszcze ujrzała siedzącego Juliusza.

Uchyliła gałęzi, aby go lepiej widzieć, a młode serce w przyspieszonym biegu — kocham... kocham... mówiło. Po chwili szła dalej, uważnie, cicho; jedną ręką uchyliła gałęzie a w drugiej trzymała zebrane kwiaty, i tak doszła do łączki wstrzymując oddech, aby jej nie posłyszał obrócony plecami do niej Juliusz.

(Dokończenie nastąpi.)

ALCES

nej nowacy: „Mówią, że kolor mundur nie wpływa na mężstwo, i widzę, że chętnieby zmieniono czerwoną barwę uniformy armii angielskiej. Byłoby mi bardzo przykro, gdybym doczekał chwili, w którejby armia angielska przestała nosić czerwoną barwę. Nie jestem zwolennikiem ukrywania się przed nieprzyjacielem, sądząc, że żołnierz powinien przywyknąć do nadstawiania mężnie piersi w froncie, a nie do ukrywania się. W spotkaniu z nieprzyjacielem żołnierz idący śmiało ma większe widoki zwycięstwa, niż ten co się ukrywa. Jednym słowem jestem za czerwoną linią, która sprawia efekt odpowiedni, lecz nie za szarą, której nikt nie widzi. Przeciwno tej rycerskiej obronie czerwonych kurtek występują otwarcie ludzie tacy, twierdząc, iż argumenta księcia nie wytrzymują krytyki. W najniebezpieczniejszych wojnach a raczej potyczkach z dzikimi plemionami Afryki, z barbarzyńcami Azji wschodniej, może być, że linia czerwona wywołuje przerażenie w szeregach nieprzyjacielskich, ale gdyby Anglii przyszło się zmierzyć z jedną z armij kontynentu europejskiego, zrobiłaby prawdopodobnie doświadczenie, że czerwona linia nastroja jedynie nieprzyjacielowi korzyść bo daje mu, dogodną tarczą do celu na przestrzeń zbyt wielką a niestety dostępną dzisiejszej dalekoosnej broni palnej. W wojnach dawnego systemu, kiedy nie było tak wydoskonalonej broni, kolor uniformy był rzeczą podrzędną, a tem samem mógł być przedmiotem predykcji, obecnie jednak gdy ogień piechoty zabija na odległość olbrzymią, a kule działowe lecą na kilometry, nie jest rzeczą obojętną, czy linie nieprzyjacielskie widne są zdaleka, czy nie, czy się zarysowują wyraźnie na powierzchni danego terenu, czy przeciwnie wyglądają tylko jako grunt falisty, jeżeli kolor uniformy zbliżony jest do koloru ziemi.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminom Jaksmanice w powiecie przemyskim, Marcinkowice w powiecie nowo-sądockim, Nienaszów w powiecie jasielskim i Kopytowa w powiecie sokalskim, każdej po 100 zł. zapomgi na budowę szkoły.

— **Rada powiatowa** przemyska, nowo wybrana w dniach 26 lutego, 3 i 8 marca, ukonstytuowała się i wybrała prezesem p. Zygmunta Debowskiego a zastępcą prezesa adwokata dr. Władysława Czajkowskiego. W skład tej Rady weszli, oprócz wymienionych dwóch członków, następujący panowie z grupy gmin wiejskich: hr. Aleksander Krukowiecki, właściciel dóbr, Kazimierz Kamiński, dzierżawca, i siedmiu właścicieli. Z grupy gmin miejskich weszli do Rady pp. dr. Aleksander Dworski, burmistrz miasta Przemyśla; dr. Wilhelm Rosenbach, adwokat; Jakób Schwarz, kupiec; ks. Władysław Cymbul r. k. katecheta gimnazjalny; dr. Teofil Mochnacki, adwokat; dr. Leon Ziemiański, lekarz, i Jan Lewicki, nauczyciel gimnazjalny, wszyscy z miasta Przemyśla zaś z miasteczek ks. Adam Sapieha. Z grupy większych posiadłości wybrani zostali panowie: Bolesław Jocz, właściciel dóbr; Włodzimierz Junga, przełożony obszaru dworskiego; Mikołaj Drużbacki, właściciel realności; dr. Antoni Harszyc, lekarz i właściciel dóbr; Władysław Krański, ks. Adam Lubomirski i Stanisław Skalski, właściciele dóbr.

(—) **Czwarty wieczór** towarzystwa muzycznego odbędzie się pojutrze, w środę, w sali towarzystwa pod artystyczną dyrekcją pana Mikulego. Program obejmuje następujące utwory: Beethovena trio (*c moll*), Küchena *Dobra noc*, Lübecka *Polonez*, Gounoda *Bez ciebie*, Madejskiego *Rywalki* i Mozarta kwartet smyczkowy (*g moll*). Początek z uderzeniem godziny siódmej wieczór.

(—) **Boży grób w Zenicy**. Otrzymujemy z prośbą o umieszczenie następującego listu z Zenicy w Bośni: „Tylko ten, kto czuje się opuszczonym, w oddali od rodzinnej ziemi i tradycyjnych obyczajów, może pojąć radość naszą z powodu wprowadzenia w Zenicy religijnego obchodu Bożych Grobów. Obyczaju tego z powodów łatwych do wytłómaczenia dotąd tu nie znano. Zenica, jakkolwiek miasto powiatowe i dosyć żałoźne, posiadając niewielką parafię katolicką i kościół niezaopatrzonej jeszcze w najniezbędniejsze potrzeby, pierwszy raz mogła się poszczycić obchodem Grobu Bożego, a fakt, że przyczynił się do tego nasz kraj rodzienny, podwoił jeszcze radość naszą z tego powodu. Znalazło się we Lwowie kilka szlacheckich osób, które ofiarowaniem obrazów i aparatów kościelnych umożliwiły zaprowadzenie w Zenicy tego religijnego zwyczaju. Uważamy za miły obowiązek wdzięczności wymienić ich nazwiska. Są to pani Krechowicka, ksiądz kanonik Manasterski i ks. proboszcz Korzeniowski ze Lwowa. Dzięki im Zenica pierwszy raz widzieć mogła rzewny i drogi każdemu sercu obchód, który dotąd i tu nigdy w zapomnienie nie pójdzie, a wdzięczni parafianie kościoła rzymsko-katolickiego z wdzięcznością będą pa-

miętać imiona szlachetnych ofiarodawców.“ Na liście tym podpisani są paroch zenicki Franciszka Antoni Curicz, pani Wincencya Hofman, żona c. k. kapitana i p. M. Orłowski, c. k. sędzia.

* * * **Wśród zamieci śnieżnej** zeszłego czwartku wracał włościanin Fedor Baranowicz z Bortuik do Gruski, w powiecie tłumackim, zboczył z drogi i wraz z końmi bryczką ugrzązł w moczarach. Konie i bryczkę wydobyto, lecz Baranowicza nie zdołano dotychczas odszukać. — Na polu w Dobezycach, w powiecie wielickim znaleziono zwłoki włościanina z tejże wsi Błażeja Knapika, o którym stwierdzono, że w nocy z dnia poprzedniego w stanie nietrzeźwym wracał do domu. Widocznie więc upadł na drodze i zginął w skutek zmarności.

* * * **Śmierć kłusownika**. Szesnastoletni Henryk Müller, syn gospodarza z kolonii menonickiej Ehrenfeld ad Błyszczewy, w powiecie żółkiewskim, wybrał się w wielki piątek ze strzelbą pojedynką i dwururkowym pistoletem „na zajęcia“, którego ustawa już od 1 lutego zabijać nie pozwala. Gdy na noc nie powrócił do domu, zarządono poszukiwania i znaleziono go w końcu pod lasem turynieckim na polu w znak leżącego z roztrzaskaną głową. Strzelba była wypalona, z czego wnosić można że młody kłusownik zabił się przez nieostrożne obchodzenie się z bronią.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bazylei geograf dr. Ziegler, jeden z najznakomitszych uczniów Karola Rittera, założyciel szwajcarskiego instytutu kartograficznego, przeżył lat 82.

— **Spadkobiercą** generalnym po zmarłym w Wiedniu milionerze baronie Wertheim jest 18 letni syn naturalny jego Franciszek Gunst, ochotnik jednoroczny, uczęszczający do akademii handlowej. Cały spadek wynosi około półszóstą miliona zł., z czego zmarły tylko 2.000 zapisał na cele dobroczynne, t. j. na ubogich miasta Wiednia.

— **Przed sądem** przysięgłych w Wiedniu stawał przedwczoraj były praktykant pocztowy Leopold Pehan, który w jednym z hotelów wiedeńskich niedawno oczekiwał posłańca pocztowego z przekazem, przez siebie samego nadanym, za który byłoby otrzymał pieniądze, gdyby nie przypadkowy zbieg okoliczności. Szalbierz ten za pomocą kilku zręcznych sfalszowanych przekazów oszukał eraryusz pocztowy na znaczną sumę. Sąd skazał Pehana na siedmioletnie ciężkie więzienie.

— **Mniemany morderca** s. p. Majlatha, Paweł Sponga, jak już zdaje się najmniejszej nie ulega wątpliwości, bawił przez kilka dni w Wiedniu, gdzie oddawał się wszelkiej rozpustnie i widziany był przez wiele osób, które później dopiero z listu gończego dowiedziały się, z kim mają do czynienia. Na podstawie zeznań niejakiej Teresy Holzer policja wysłedziła, że podejrzane owe indywidualum, z opisu zupełnie identyczne z Pawłem Spogą, d. 30 marca rano stanęło w jednym z hotelów na Wiedniu pod nazwiskiem Michała Szabo, komisarza handlowego z Zenty. Jak wiadomo morderstwo na osobie s. p. Majlatha popełnione zostało w nocy na 29 marca około godziny 12. Sponga zatem przez dzień 28 marca przebywał jeszcze w Peszcie i dopiero pod wieczór tegoż dnia wyjechał do Wiednia, gdzie przybył 30 marca rano Wrzekomy Szabo nawet nie przenocewał w hotelu, w którym pozostawił swój kufer, ale powrócił tam dopiero dnia następnego i wyrównał u portyera swój rachunek, przyczem oświadczył, iż pozostawi swój kufer w zajmowanym numerze, ponieważ musi na kilka dni wyjechać do Tryestu, a za powrotem znowu stanie w tym hotelu. Kufer ów pozostał rzeczywiście i już zabrany został przez policję. Znalaziono w nim pudełko z nabojami, pokrowiec skórzany na rewolwer, trzy nowe koszule znaczone literami P. S. (Paweł Sponga), chustkę do nosa, na której widoczne są jeszcze ślady haftowanej korony hrabskiej, parę brunatnych rękawiczek skórzanych i okrągły węgierski kapelusz z firmą peszteńską. W ciągu dnia, w piątek, pokazano nadeslaną z Pesztu fotografię licznych osobom, które się zgłosiły do policji z oznajmieniem o zetknięciu się z owym podejrzanym indywidualum; wspomniana już Teresa Holzer zrazu oświadczyła, że mężczyzna, który był u niej, nie jest wcale podobny do osoby na fotografii, po wpatrzeniu się jednak w fotografię wyznała, że dostrzegła wielkiego podobieństwa. Natomiast portyer hotelu, w którym ujeżdżają podróżny z Węgier mieszkał, oświadczył z całą pewnością, że w fotografię poznaje człowieka, który się wydawał za komisarza handlowego Szabo z Zenty. To samo zeznało także kilka innych osób, z którymi ów podróżny się zetknął. Na podstawie tych podskak policyja wiedeńska wystąpiła nowy list gończy za samozwańczym Michałem Szabo. — W Peszcie jednocześnie śledziła policja nazwisko osoby, z którą Sponga w ostatnich czasach często się znosił osobiście i listownie. Jest to lokaj nazwiskiem Sautner alias Marty, którego znajomi nazywali Sonder Człowiek ten od kilku tygodni bawił z panem swoim na puście tomockiej i sprowadzony został do Pesztu. Sautner już się przyznał, że Sponga przed kilku tygodniami werbował go na uczestnika napadu rozbójniczego przeciw s. p. Majlathowi, i w tym celu nawet był po dwakroć u niego na

wsi. Sautner twierdzi dalej, że huzar Majlatha Bereczy należał także do spisku przeciw jego panu. Sautner zatrzymany został w więzieniu, ponieważ zaniedbał uwiadomić policję o owych zbrodniczych planach w właściwym czasie, przez co byłby zapobiegł wykonaniu zbrodni. Nadto aresztowano także lokajów Pitely i Jawora, poszlakowanych bardzo mocno o udział w czynie Spongi. Z Tryestu telegrafowano już nawet dziennikom wiedeńskim w sobotę, że samego Spogę ujęto w jednym z tamtejszych hotelów; wiadomość ta jednak okazała się przedwczesną. — Wiedeńskie biuro telegraficzne narzeszcie rozosłało w sobotę wieczór następującą depeszę: „Mordercy Majlatha znajdują się w rękach sądu.“ Berecz, huzar dworski zamordowanego Pitely i Jawor przyznali się, że dokonali zbrodni wspólnie i że pomocnym był im także Sponga. Ten ostatni ułożył plan całej; Pitely i Jawor ukryli się w łaziennym pokoju, Sponga przejechał się w balkonowej sali. Berecz pojedynczo wpuścił ich do mieszkania. Pitely i Jawor mieli po położeniu się Majlatha do łóżka wypaść z łazienek i zadusić go. Mordercy słyszeli, jak ofiara ich powróciła do domu i czekali jeszcze chwilę, poczem rzucili się nań, obalili go i dusili stosownie do założonego planu. Ofiara broniła się zacięcie wołając o pomoc. Berecz na żądanie Spongi poszedł także do sypialni i zatkał swojemu panu usta ręcznikiem. Mordercy oświadczają, że Sponga nie brał w tem czynnego udziału, był jednak intelektualnym sprawcą zbrodni. Rany i sińce na ciele zamordowanego pochodzą ztąd, że w śmiertelnych zapasach deptano nogami po ofierze. — Natomiast ostatnie dzienniki peszteńskie nie o tem wszystkim nie wiedzą, przeciwnie utrzymują że aresztowani Berecz, Pitely i Jawor dotąd nie przyznali się do winy. Należy oczekiwać w ciągu dnia dzisiejszego wyjaśnienia tych sprzeczności.

— **O wylewie Wisły** pod Gdańskiem donoszą ostatnie depesze z tego miasta: W piątek wieczór parowce przebiły wśród wielkiego niebezpieczeństwa zator lodowy u ujścia Wisły pod Neufähr, poprzednia próba rozbicia zatoru tego granatami nie powiodła się. Woda od tej chwili opada i można uważać za uchylone niebezpieczeństwo, jakie zagrażało przystaniom gdańskim oraz wielkim składom drzewa, reprezentującym wartość 15 milionów. W ciągu soboty utworzył się nowy wielki zator poniżej Tezowa, oraz drugi, 6.000 metrów szeroki zator poniżej Torunia. Okolice Rohnsack, Neufähr oraz część Żuław gdańskich były dnia tego jeszcze zupełnie zalane.

— **Indyjanie** w Nowym Meksyku, jak donosi telegram z Nowego Jorku, zwabili ścigając ich kompanię wojska w zasadzkę i wymordowali wszystkich żołnierzy.

— **Wybuch prochu**. Na stacyi Pasocorese drogi żelaznej rzymskiej w sobotę skutkiem wybuchu prochu utraciło życie 24 robotników, zaskoczonych katastrofą we śnie, a 18 odniosło skażenia.

— **Olbrzymie zaspy** śniegu leżą jeszcze w Alpach szwajcarskich. U stóp góry Grinsel w kantonie berneńskim jedna z zaspy takich ma 44 stóp grubości.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjska kasa oszczędności

(L) Przedwczoraj odbyło się ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa galicyjskiej Kasy oszczędności. Dotychczasowy wiceprezes Towarzystwa JE. Włodzimierz hr. Russocki zagał posiedzenie, poświęcając kilka serdecznych słów pamięci zmarłego w r. z. JE Kazimierza hr. Krasickiego, który od zawiązania tej instytucji, t. j. od r. 1843, aż do ostatniej chwili życia swego zajmował się gorliwie i szczerze jej losami. Przez powstanie z miejsce uczelni członkowie pamięć zasłużonego męża, równie jak pamięć dwóch w r. z. zmarłych członków wydziału, s. p. Edmunda Milikowskiego i Józefa Schabenbecka.

Jako komisarz rządowy był obecny na zgromadzeniu rada Namiestnictwa p. Decykie wicz.

Urządzący dyrektor p. Zima dał ogólny pogląd na rozwój instytucji w r. z. Szczególnie zwrócił uwagę na ogólny ruch kasowy, który w porównaniu z rokiem 1881 wzrósł się o 10 milionów zł. i wyniósł w r. z. 34.855.860 zł. (centy opuszczamy). W ciągu całego roku ubiegłego płaćca kasa za lokowane kapitały 4 od sta, a pobierała za kapitały pożyczone 5 od sta, skutkiem czego zysk zmniejszył się o 1 pre. Zysk z obrotu funduszów za r. z. wyniósł 84.598 zł.; zysk z różnicy kursu na papierach wartościowych w ciągu roku sprzedanych 625 zł.; razem wyniósł tedy zysk 85.223 zł.; od tej sumy odliczyć należy różnicę kursu na papierach wartościowych we własnym zapasie, z oblikwidacji z 31 grudnia r. z. 8.347 zł. pozostaje więc czysty zysk w kwocie 76.875 zł. Nadmieniam jednak sprawozdawca,

że różnica kursu w dniu 31 grudnia r. z. w kwocie 8.347 zł. jest tylko iluzoryczną, albowiem już obecnie, przy dzisiejszym kursie papierów wartościowych, okaże się różnica *in plus* na korzyść kasy w kwocie 15.178 zł.

Przechodząc do poszczególnych funduszów podnosi sprawozdawca świetny zaiste stan ogólnego funduszu rezerwowego, który z dniem 31 grudnia r. z. wynosił 1.119.391 zł. a jeżeli do tej sumy doliczymy 200.000 zł. stanowiących specjalny fundusz rezerwowi, otrzymamy 1.319.391 zł. Bez specjalnego funduszu rezerwowego, który nie bywa już zasilany dotacją z czystych zysków, dosięga ogólny fundusz prawie 10 procent wkładek, tak, że niedaleką jest już chwila, w której fundusz rezerwowi nie będzie potrzebował żadnej dotacji z rocznych czystych zysków.

Stan funduszu emerytalnego dla urzędników i służ jest również świetny, wynosi bowiem 234.985 zł.; dotacja tego funduszu z zeszłorocznego zysku jest w tym roku zbyt małą. To samo tyczy się funduszu stypendyjnego dla dzieci urzędników i służ, który wynosi 6.871 zł. i fundacji nagród dla służ lwowskich, która wykazuje 10.004 zł. W tym roku, po raz pierwszy, rozdzieliła dyrekcja wyższe premie dla służ zasłużonych a mimo to cały fundusz płynący z odsetek powyższych kapitałów nie został wyczerpany. Fundacja pamiątkowa, utworzona przed kilku laty, a której cel nie jest jeszcze ściśle określony, wynosiła z końcem r. z. 33.080 zł.

Następnie zdał p. Zima sprawę z użycia kwoty 4000 zł., którą walne zgromadzenie w r. z. dało do dyspozycji dyrekcji na nagłe i nieprzewidziane wypadki. Z tej sumy wydała dyrekcja w ciągu r. z. przeważnie na pogorzelców w rozmaitych miasteczkach i wsiach 3400 zł., tak, że została jeszcze kwota 600 zł., która wpłynie do ogólnego funduszu rezerwowego.

Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości, poczem p. Zima przedłożył wnioski dyrekcji i wydziału co do podziału czystego zysku w kwocie 76.875 zł. Bez dyskusji, zgodnie z propozycjami uchwalilo zgromadzenie: W myśl paragrafu 15 statutu 60 procent, czyli kwotę 46.125 zł. 55 centów wydzielić do ogólnego funduszu rezerwowego; na nieprzewidziane wydatki w r. b. dać dyrekcji do dyspozycji 4000 zł.; na remunerację dla urzędników i służ wyznaczyć kwotę 6.750 zł., a pozostałą resztę w kwocie 30.000 zł. wydzielić na cele dobroczynne i użyteczne.

Odczytał następnie p. Zima sprawozdanie syndyka dr. Śmiałowskiego za r. z. Zgromadzenie dowiedziało się z niego, że w ciągu r. z. było ogółem w toku 28 spraw sądowych, z tych zaś zaniechano 13 z powodu, iż dłużnicy uporządkowali swe interesy i płacili dalej regularnie przypadające raty, a zostało do załatwienia tylko 15 spraw z których 3 tyczą się właścicieli dóbr ziemskich a 12 właścicieli miejskich realności. Stan ten nazwać można bardzo pomysłnym, w stosunku bowiem do wydanych pożyczek sprawy wymagające interwencji sądowej wynoszą zaledwie 1/31 pret.

Zgromadzenie przyjęło powyższe sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości, równie jak sprawozdanie delegowanego członka wydziału dr. Jana Czajkowskiego, z odbytej rewizji kas i sprawozdanie komisji rewizyjnej wydziału i towarzystwa, która wniosła udzielenie dyrekcji absolutoryum. Bez dyskusji udzieliło zgromadzenie dyrekcji absolutoryum.

Do komisji rewizyjnej na rok 1883/4 wybrano na wniosek dra Malinowskiego tych samych członków co w r. z., a mianowicie pp. dr. Piotra Grossa, Jakóba Wiktora i Wacława Dąbrowskiego, poczem przystąpiono do wyboru prezesa na lat sześć, w miejsce zmarłego s. p. Kazimierza hr. Krasickiego. Dyrekcja wraz z wydziałem proponowała *primo loco* JE. Włodzimierza hr. Russockiego, *secundo loco* dr. Antoniego Małeckiego, *tertio loco* dr. Jana Czajkowskiego. Na 32 głosujących otrzymał hr. Russocki 28 głosów a po dwa głosy padły na dwóch innych kandydatów. Wybrany hr. Russocki podziękował serdecznie za zaszczyt.

Członkami wydziału na sześć lat zostali wybrani pp. August br. Romaszkan, dr. Antoni Małecki, Alfred Ohanowicz, ks. Kajetan Kajetanowicz, ks. Feliks Zabłocki, Jan Stromenger, a na dwa lata wybrano dr. Bronisława Radziszewskiego. Wybory te były jednogłosne. Do dyrekcji zostali wybrani pp. ks. Józef Szeligowski, dr. Józef Malinowski i dr. Leon Biliński.

Dr. Piotr Gross po zaciągnięciu informacji uczynił wnioski, aby zgromadzenie natychmiast przystąpiło do wyboru wiceprezesa Towarzystwa w miejsce hr. Russockiego ale po wyjaśnieniach dr. Roinskiego i rady dworu p. E. Podlewskiego, że w myśl statutu sprawa ta może być traktowana dopiero na przyszłorocznym ogólnym zgromadzeniu, dr. Gross cofnął swój wniosek.

Radea dworu dr. Podlewski przedłożył sprawę rezygnacji dr. Szczęsnego Smiałowskiego z posady syndyka kasy oszczędności. W uznaniu przeszło czterdziestoletniej gorliwej, sumiennej i użytecznej pracy uchwaliło zgromadzenie zgodnie z wnioskiem dyrekcji i wydziału wyasygnować dr. Smiałowskiemu tytułem półrocznej odprawy 2000 zł. a na wniosek naczelnego dyrektora, dr. Tarnawieckiego, uchwalono nadto wystosować do ustępującego syndyka pismo, wyrażające jego zslugi.

Emerytowanemu buchhalterowi p. Józefowi Supińskiemu uchwalono dodatek na r. b. w kwocie 300 zł. wdowie po adwokatce p. Anieli Kuczyńskiej zapomogę w kwocie 105 zł.

Na wniosek dra Malinowskiego uchwalilo zgromadzenie przyjąć *en bloc* zgodne wnioski dyrekcji i wydziału, co do rozdziału kwoty 20.000 zł. pozostałej z zeszłorocznego czystego zysku na cele dobroczynne i użyteczne.

Uchwalono tedy z sumy powyższej udzielić 13.000 zł. na rzecz fundacji pamiątkowej; pozostała zaś reszta w kwocie 7000 zł. rozporządzono, jak następuje:

Po 500 zł. otrzymały: Zakład głuchoniemych, zakład cieplnych, dyrekcja ochronek chrześcijańskich, towarzystwo muzyczne, towarzystwo gimnastyczne *Sokol*, na budowę sali gimnastycznej.

400 zł. otrzymał zarząd lwowskiego muzeum przemysłowego.

Po 300 zł.: Towarzystwo pań miłosierdzia św. Wincentego, zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia na szpital, konwent pp. Sakramentek, na restaurację budynku.

Po 250 zł.: Towarzystwo miłosierdzia *Opatrzność*, na dom pracy, towarzystwo chrześcijańskiej kuchni ludowej.

Po 200 zł.: Przytulisko dla opuszczonych dzieci, ochronka chłopców pod opieką św. Antoniego, stowarzyszenie pp. Ekonomek, zakład sierot św. Kazimierza, na restaurację budynku, towarzystwo św. Wincentego, na zupełną rumfordzką, zarząd izraelskiej kuchni ludowej, przełożonstwo zboru izraelskiego dla fundacji ubogich żydów, towarzystwo pomocy naukowej, towarzystwo oświaty ludowej dla Lwowa i okolicy, towarzystwo pedagogiczne, na szkoły przemysłowe; towarzystwo pracy kobiet.

Po 100 zł.: Stowarzyszenie rękodzielników lwowskich *Gwiazda* na fundusz szpitalny; towarzystwo bratniej pomocy słuchaczy politechniki lwowskiej, towarzystwo św. Józefa z Arymatei, towarzystwo muzyki instrumentalnej *Harmonia*.

Po 50 zł. Towarzystwo *Bonus pastor* na misje ludowe i budowy kościołów; towarzystwo dla ubogich dzieci szkół ludowych.

Ogółem obdarzono 28 instytucji.

Na tem zakończono posiedzenie.

OSTATNIA POCZTA

Wybór uzupełniający posła do Izby deputowanych Rady państwa z okręgu wyborczego miast: Kołomyja-Sniatyn-Buczacz rozpisany został na dzień 17 maja b. r.

Na sobotnim posiedzeniu Izby poselskiej zaszedł epizod, który powinien być upomnieniem dla deputowanych prawicy, aby gorliwiej spełniali swoje obowiązki. Z powodu nieobecności 82 członków prawicy, lewica obaczyła się niespodzianie w większości i postanowiła wyzyskać tę wyjątkową sytuację. Wbrew życzeniu prezydenta i prawicy nie dopuściła do zamknięcia posiedzenia i uchwaliła dyskusję nad petycjami o urządzenie samoistnych izb handlowych i przemysłowych w Chrudymiu i o podział dotychczasowych izb handlowych w Czechach z uwzględnieniem granic narodowych. W zarządzonym głosowaniu 108 głosami przeciw 86 uchwalono przejście do porządku dziennego nad temi petycjami. Sztab generalny lewicy, zachęcony powodzeniem, odbył na prędko walną naradę, na której odezwał się głos, aby odbyć wieczorne posiedzenie i postawić na porządku dziennym wniosek dep. Wurmbraunda o proklamowaniu języka niemieckiego językiem urzędowym, od projektu tego jednak odstąpiono, gdyż według regulaminu parlamentarnego przedłożenia rządowe mają pierwszeństwo przed wnioskami poselskimi. Podniesiono więc myśl, aby na posiedzeniu wieczornym wziąć pod dyskusję nowellę szkolną, prowadzić rozprawę ogólną i uchwalić przejście do porządku dziennego. I ten projekt nie pozyskał aprobaty przewodów klubu lewicy, gdyż zachodziła obawa, że w razie zarządzenia w tej myśli wieczornego posiedzenia, całe prezydium może znaleźć łatwy powód nieobecności i uniemożliwić tym sposobem taki *coup de théâtre*. W końcu dr. Herbst zaproponował, aby z porządku dziennego wtorkowego posiedzenia usunąć nowellę

szkolną i przyjąć w jej miejsce przedłożenie o czesko-morawskiej kolei transwersalnej. Projekt ten został przyjęty i natychmiast złożony do łaski prezydenta. Cała prawica głosowała przeciw niemu, pozostała jednak w mniejszości. Tym sposobem jutro zamiast noweli szkolnej rozpoczyna się obrada nad czesko-morawską koleją, które niezawodnie zabiorą co najmniej tydzień czasu, gdyż lewica zamierza wywołać obszerną dyskusję nad kwestyą przedsiębiorstwa i wyłączenia. Na sobotnim posiedzeniu brakowało ogółem 194 członków, mianowicie 82 z prawicy, 38 z lewicy, 12 z klubu Coroniniego i 13 z frakcji t. z. „dzikich”. Polaków nie przybyło ogółem 26, Czechów 21, z klubu centrum 12, z stronnictwa prawa 23.

Zdaniem *Presse* sobotnia porażka nie pociągnie za sobą jakichbądź następstw politycznych, w każdym razie powinna być dla prawicy *memento mori* i nakłonić ją do gorliwszego spełniania obowiązków. *Presse* tłumaczy zarazem nieobecność tylu deputowanych tem, że prezydenci pojedynczych klubów wezwali ich do przybycia na wtorkowe posiedzenie, wielu posłów przeto nie spieszyło się z przyjazdem, sądząc, że obecność ich we Wiedniu przed rozpoczęciem obrad nad nowellą szkolną nie jest zbyt nagłą.

Klub czeski obradował w piątek wieczorem nad nowellą szkolną i powziął uchwałę, że wszyscy członkowie klubu są obowiązani do solidarnego głosowania. Zadenemu członkowi klubu nie wolno przemawiać i głosować ani przeciw całej ustawie, ani pojedynczym jej paragrafom. Na oświadczenie młodocześniejszego deputowanego Tilschera, że wobec swoich wyborców zobowiązał się do głosowania przeciw nowelli, odparł dr. Rieger, że nikt z członków klubu nie ma prawa przyjmować podobnych zobowiązań, gdyby zaś dep. Tilscher zamierzał wytrwać w swoim postanowieniu, musiałby tem samem uważać się za wykluczonego z klubu. Dep. Tonner oznajmił, że nie będzie głosował przeciw nowelli, lecz opuści Radę państwa.

Koło polskie i klub czeski wezwwały telegraficznie wszystkich nieobecnych w Wiedniu deputowanych, aby bezzwłocznie przybyli do stolicy.

Skutkiem zajęć przedwczorajszych nie odbyła się zapowiedziana konferencja prezesów klubów prawicy z hrabią Taaffem, na której miano ułożyć ostatecznie program prac w obecnym okresie parlamentarnym.

Zienniki wiedeńskie donoszą, że w Kole polskiem zażądał dep. E. Czernakowski upoważnienia do umotywowania wśród obrad ogólnych nad nowellą szkolną, z jakich powodów domagają się Polacy stanowiska wyjątkowego dla Galicji. Koło nie przychyliło się do tego żądania i postanowiło nie zabierać wcale głosu w rozprawie ogólnej.

Na dzisiaj zostały zapowiedziane posiedzenia komisji: prowizyjnej, złożonej dla zbadania sprawy dr. Kamińskiego, przemysłowej i wojskowej.

Według *Budap. Cor.* węgierski minister skarbu Szapary miał przybyć wczoraj na dni kilka do Wiednia dla konferowania z członkami rządu austriackiego, przedewszystkiem z p. ministrem dr. Dunajewskim, o różnych wspólnych sprawach, mianowicie zaś dla podjęcia na nowo rokowań w kwestyi reformy podatku od spirytusu.

Senat akademicki uniwersytetu wiedeńskiego pod przewodnictwem rektora Maassena i przy udziale 13 profesorów, jako wotantów wydał d. 6 bm. wyrok w sprawie śledztwa dyscyplinarnego wytoczonego uczestnikom *komersu wagnerowskiego*. Wyrokiem tym słuchacz filozofii Dafert i prawnik Baar zostali na zawsze wydaleny z uniwersytetu wiedeńskiego, Dafert z powodu, że jako prezes zebrania wagnerowskiego nie uczynił dla uchylecia przemówień agitacyjnych, Baar zaś, że miał mowę obrażającą w wysokim stopniu uczucia patriotyczne. Oprócz tego dwóm słuchaczom prawa udzielono nagany w obecności całego senatu akademickiego.

Właścicielowi dóbr Horodenki, Jakóbowi baronowi Romaszkanowi, przedłożoną została na dalsze pół roku wstępna koncesya na kolej lokalną Sniatyn-Zalucze, ewentualnie z Meszkowa, Łubkowiec do Horodenki, albo też wręcić żąd przez Poczajkę do brzegu Dniestru naprzeciw Uścieczka.

Korespondent petersburski do *Pol. Cor.* donosi, że dwór cesarski opuści dnia 19 maja Gatezyn i nazajutrz 20 maja przybędzie do Moskwy. Sam akt koronacji nastąpi

pi dnia 27 maja. Do 12 czerwca będą się odbywały różne uroczystości i zabawy. Dnia 13 czerwca powróci dwór do Petersburga. Według urzędowego zawiadomienia Prusy będą reprezentowane na koronacji przez ks. Albrechta.

Dzisiaj rozpoczyna się w Petersburgu wielki proces nihilistów. Obrony siedemnastu oskarżonych podjęło się dziesięciu adwokatów, między tymi znajduje się także najslawniejszy dzisiaj w Rossyi adwokat Kedrin, który swojego czasu bronił Perowską i Michajłowa. Proces potrwa przynajmniej dni osm.

Według depeszy paryskiej prezesa gabinetu francuskiego Ferry zażądać ma 115.000 franków kredytu na zorganizowanie wielkiej naukowej misji do Tunisu. Zażądać ma nadto w Izbie uzupełniającego kredytu w sumie 129.000, ażeby istniejącą misję w Kairze przeobrazić w instytucję stałą zajmującą się sprawami archeologicznymi i w ogóle Wschodem. Obie te misje, jakkolwiek na pozór naukowe, uważane są przez Anglików za pierwszy krok w zapowiadanej przez Francję nowej polityce kolonialnej.

Sprawa ministra wojny i generała Galliffeta została na razie załatwioną, po ogłoszeniu w dzienniku urzędowym, że nie odbędzie się wielkie ćwiczenia, lecz tylko dywizyjne. Ćwiczenia u granic francusko-niemieckich nie zostały odwołane, lecz odroczone tylko tym samym dekretem ministra wojny. Zapowiadają projekt Thibaudina o uzbrojeniu twierdz w nowe baterie, których ma być 51.

Anarchiści, którzy się przezwali oportunistami, odbyli znowu zgromadzenie, na którym dyskutowano nad wnioskiem rady municypalnego Joffrina o powołaniu napowrót w życie gwardyi narodowej. Po zwróceniu uwagi najskrajniejszych nawet członków, że obecnie wszyscy wobec obowiązku służby wojskowej są żołnierzami, upadł projekt dopominania się o gwardyę i wniosek żądający zniesienia armii regularnej.

Dnia 7 b. m. zmarł po długiej chorobie w Paryżu Ludwik Veuillot, redaktor katolickiego *Univers'a*, znakomity autor wielu pism treści polemicznej. Veuillot urodził się w r. 1813 w Boynos a w 23 roku swego życia rozpoczął karierę publicystyczną.

Do *N. fr. Presse* telegrafują z Londynu: W Birminghamu zapanował popłoch niezmierny. Po dokładnym zbadaniu warstwow Whiteheada odkryto 170 funtów czystej nitrogliceryny, którą w pierwszej chwili miano za witryol siarczany. Usunięcie takiej masy materiału eksplozującego jest na razie niemożliwe dla braku fachowych robotników. Wielu mieszkańców opuściło swoje domy. Znalaziono materiały wybuchowe wystarczająco do wysadzenia całego miasta w powietrze. Ponieważ groziło niebezpieczeństwo odbicia Whiteheada przemocą przez jego zwolenników, zażądał prezydent miasta oddziału wojskowego do czynności służby więziennej. Oddział wojska z 200 ludzi przybył dnia 7 b. m. do Birminghamu i do innych większych miast wysłano takież siły posterunki. Na wszystkich dworcach kolejowych rozstawiono licznych agentów policyi tajnej. Władze policyjne zostały zawiadomione, że spiskowcy usiłują przemycić do Londynu dalsze transporty materji wybuchowych W Manchesterze i Bradford zapanowało ogólne przerażenie z powodu odezw z pogroźkami wysadzenia w powietrze ratuszów, a do zabudowań publicznych nie wpuszczają obecnie straża żadnego nieznajomego człowieka. Policya aresztowała niejakiego Kirtona, Irlandczyka, obwinionego o współnictwo z aresztowanymi. Policya ma wszelkie poszlaki, że Kirton był właściciwym wykonawcą w bandzie skrytobójców, przeznaczonym specjalnie do min wybuchowych. Uwięziony usiłował stawić opór policyantom, którzy go aresztowali.

Depesza stambulska do *Pol. Corr.* stwierdza obiegające upornie pogłoski o bliskich zmianach w gabinecie tureckim. Przedewszystkiem zdaje się być zachwiana pozycja W. wezyra Saïda baszy i ministra spraw zagranicznych Aariffego baszy.

Z tej samej depeszy dowiadujemy się, że pewne trudności podniesione ze strony Rossyi i Anglii przeciw kandydaturze Prenka Bib Dody na gubernatora Libanonu, nie zostały dotychczas całkowicie usunięte. Gabinet rossyjski, nim da zezwolenie na tę kandydaturę, życzy sobie uzyskania pewnych rękojmi dla prawosławnej ludności Libanonu. Skutkiem tego należy uważać kwestyę libańską ciągle jeszcze za nierozwiązaną.

Według informacji nadesłanych z Cetynji do *Pol. Corr.* bezpodstawną jest pogłoska, jakoby rząd czarnogórski z powodu zamordowania Stefana Werbiecy zażądał od W. Porty zadośćuczynienia. W Cetynji

nie myślano nawet o takim kroku, uważając go za zupełnie bezowocny. W tym też duchu *Glas Crnogorca* zamieścił urzędowy komunikat.

Według *Daily News* walka w okolicy Sana, stolicy Jemenu w Arabii, trwa ciągle. Dowódcą Arabów jest Ahmet Abdul Chalit. Ministerstwo wojny w Konstantynopolu czyni wszechstronne przygotowania, ażeby wysłać silniejszy korpus wojsk regularnych przeciw Arabom. Zachodzi obawa utraty Jemenu, jeżeli rychło nie zostanie stłumione powstanie plemion arabskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 8 kwietnia. Deputowany Baros mianowany sekretarzem stanu w ministerstwie komunikacji.

Budapeszt, 8 kwietnia. Aresztowani w sprawie zamordowania Majlatha ciągle dają przeczące odpowiedzi.

Bruksela, 8 kwietnia. W rewizji domowej dokonanej w pomieszkaniu Francuzów, którzy uciekli po eksplozji w Ganshören, znaleziono obfita korespondencję szyfrowaną.

Stuttgart, 8go kwietnia. Stan zdrowia króla polepszył się. Katar lewego skrzydła płuc ustępuje.

Bern, 8 kwietnia. We wsi Val-lorbe (kanton Waadt) spaliło się 145 domów; 1200 osób bez dachu, szkoda wynosi dwa miliony.

Rzym, 8 kwietnia. W Izbie minister skarbu przedłożył *exposé* o budżecie. Nadwyżka zeszłoroczna preliminowana w kwocie 7 milionów wynosi rzeczywiście 12, a byłaby wyniosła 40 milionów, gdyby nie powodzie. Rząd nie korzystał z pozwolenia na emisję renty na 96 milionów. Polepszenie się finansów jest następstwem rozwoju ekonomicznego. Obrót handlowy podniósł się w ostatnim dziesięcioleciu o 500 milionów, a różnica między przywozem a wywozem spadła z 233 milionów na 76. Budżet na rok 1883 wykaże nadwyżkę bez użycia nadwyzwyczajnych źródeł dochodu. Regulacya waluty dokonana zostanie bez trudności. Potrzebna jest rewizya taryfy cłowej i reforma podatkowa (częste oklaski).

Praga, 9 kwietnia. (Tel. pr.) Kardynał Schwarzenberg otrzymał od rządu pruskiego po raz pierwszy od czasu walki kościelnej pozwolenie na bierzmowanie w hrabstwie kleckiem (Glatz), które stanowi część dyecezyi praskiej. Gminy przygotowują uroczyste przyjęcie kardynałowi.

Karłowice, 9 kwietnia. Nowo-wybrany metropolita Mrazowicz promulgowany tu został wczoraj przez patriarchę Angyelicza i dwóch asystujących biskupów metropolitą serbskim.

Peszt, 9 kwietnia. Prezes ministrów Tisza oświadczył na zebraniu stronnictwa liberalnego, że w bieżącym tygodniu odpowie na interpelacyę dep. Helfyego w sprawie przymierza Austrii z Niemcami i Włochami.

Paryż, 9 kwietnia. Republique Franc. odpowiadając na artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Nie mamy zwyczaju krytykować instytucje naszych sąsiadów, dla tego też cieszylibyśmy się gdyby zaoszczędzono nam rad i skazówek jak się mamy urządzać we własnym domu.

Soleil pisze, że niema nikogo, kto by uwierzył, że po odbudowaniu monarchii Francya rzuciłaby się w wir awanturycznych przedsięwzięć, że wyciągnęłaby rękę po jedną połowę Włoch a drugą oddałaby papieżowi.

Londyn, 9 kwietnia. Wczoraj

rano uwięziono znowu pewnego Irlandczyka przybywającego z Ameryki. W Cork skonfiskowała policja partyę nitrogliceryny wysłanej z Glasgow i odkryła w pobliżu miasta znaczącą ilość materiałów wybuchowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 kwietnia 1883, godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 170-75, Węg. akcje kredyt. 313 75, Akcje anglo-austr. 117-25, Akcje banku Union 118-75, Akcje kolei Karola Ludwika 309-75, Akcje kolei północnej 278-50, Akcje kolei południowej 150-30, Akcje kolei Alfeld 171-25, Akcje kolei Elżbiety 216 50, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171-... Akcje kolei węg. północno-wschodniej 158-50, Wiedeńskie losy 124-... Akcje kolei Rudolfa ... Akcje kolei Albrechta ... Węgierskie obligacje państw. w złocie 97-25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 99-... Losy regulacji Cisy 110-40, Losy tureckie 27-75, Węgierska renta 120-50, Akcje banku związkowego 111-50, Akcje banku obrotowego ... Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej ... Akcje kolei państwowe ... Rubel papierowy 1-18 3/4 Węgierskie losy 116-20, Marka niemiecka ... Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 7 kwietnia 1883, godzina 5 min. 30. Akcje kredytowe 317-70, Anglo-Austr. ... Akcje banku Union ... Kolej Karola Lud. 309-50, Południowa ... Renta papierowa 78-45, Galicyjskie listy zastawne 102-... Galicyjskie obligacje indemnizacyjne ... Galicyjski bank rudykalny 100-75, Losy z roku 1860 ... Napoleondor 9-48, Rubel pap. ... Usposobienie ... Wiedeń, 9 kwietnia 1883, godzina 10.

min. 40. Akcje kredytowe 316-90, Anglo-Austr. 117-20, Unionbank 118-25, Kolej Karola Ludw. 309-... Południowa 149-70, Renta papierowa ... Galicyjskie listy zastawne ... Galicyjskie obligacje indemnizacyjne ... Galicyjski bank rudykalny ... Losy z roku 1850 ... Napoleondor 9-48 ... Rubel papierowy 1-18 3/4. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa dnia 9 kwietnia 1883.

Hotel Langa.

Pp. H. Teleżyński z Krakowa. E. Ruprecht z Boryslawia. H. Mandl z Wiednia. K. Sator z Preszburgu. J. Ziwny z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Nowacki z Krecowa. H. Treter z Laszek król. M. Biesiadecki z Krakowa. A. Bogusz z Niegowic. J. Zawadzki z Polski. M. Rossowski z Bieniowa.

Hotel Europejski.

Pp. S. Białoskórski ze Staje. Dr. S. Mandel z Dobrowód. S. König z Budapesztu. A. Neuman z Wiednia. E. Leitersdorf z Wiednia. H. Wolf z Wiednia. Lippert z Wiednia.

Hotel Georgia.

Pp. W. Krasnopolski z Łatacza. E. Popiel z Gródka. A. Fischer z Gródka.

Pociągi kolejowe. Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego). Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego). Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 4 min. 12 po południu pociąg mieszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min. 39 po południu pociąg mieszany.

August Schellenberg we Lwowie poleca Najlepszy PORTLAND CEMENT w beczkach po 167 kilogram, po 100 " po 50 " Najtaniej!

Spostrzeżenia meteorologiczne. (Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie.) z dnia 9 kwietnia 1883 o godzinie 7 rano. Barometr 743.27mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +1.1°C. Psychrometr wilgotny +0.4°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 87%. Zuchmurzenie 0 Wiatr SW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 0.9°R. Barometr opada. Stan barometru nad poziom morza 769.77mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne. (Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.) φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5 Dla 10 kwietnia E. = 1m 23,80. Θ = 1h 13m 14,07. Zachód słońca 9go kwietnia 6h 41m,9.; wschód o 17h 20m,6.

W kwietniu nastąpi now księżyc 7d 3h 12m,3; pierwsza kwadra 13d 22h 25m,7; pełnia 22d 1h 3m,4; ostatnia kwadra 29d 20h 59m,4.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 6d 23h 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 20d 7h 5.

Równanie czasu E. będzie zerem 15d 8h,5, to jest, o tym czasie kompasy i zegary zwykle zgadzać się będą zupełnie; do 15 kwietnia spazniają się, zaś od 15 kwietnia aż do 14 czerwca włącznie wyprzedzać kompasy będą zwykle zegary ilość E. w prawdziwie południe.

Table with 4 columns: 8 kwietnia 1883., 2h, 9h, 19h. Rows include: Stan barometru w milimetr., Stan termometru suchego w st. Cels., Stan termometru wilgotnego w st. Cels., Prężność pary w powietrzu w milimetr., Wilgotność powietrza względna w %, Stan nieba., Kierunek wiatru., Moc wiatru., Ilość opadu mierzona o 2h 3mm, śnieg i deszcz., Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h. + 3.0., Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 0.0.

Cennik iwowskiej lzby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 7 kwietnia 1883.

Table with 3 columns: płaca żądają walutą austr., zlr. ct., zlr. ct. Rows include: 1. Akcje za sztukę., 2. List. zast. za 100 zł., 3. Listy dłużne za 100 zł., 4. Obligi za 100 zł., 5. Losy miasta Krakowa., 6. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 4 kwietnia 1883

Table with 3 columns: 1. Dług państwa. płaca żądają, 2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.), 3. Akcje., 4. Listy zastawne losowane., 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.), 6. Losy.

Table with 3 columns: płaca żądają, 1. Dług państwa. płaca żądają, 2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.), 3. Akcje., 4. Listy zastawne losowane., 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.), 6. Losy.

Table with 3 columns: płaca żądają, 7. Weksle (na 3 miesiące), Kurs złota., Z lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 7 kwietnia 1883

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1609. (2197 1-3) Uchwałą c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego z dnia 7go marca 1882 l. 3023 uznano Tymka Niwra z Chorostkowa marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Józefa Niewia domego z Wignanki. C. k. sąd powiatowy. Kopyczyńce, dnia 21 marca 1882. L. 1353. (1708 1-3) C. k. sąd powiatowy zawiadania, iż nad Bronisławem Krupskim z Brzeska, władza ojcowska pana Wacława Krupskiego uchwałą c. k. sądu krajowego Krakowskiego 10 lutego 1883 l. 2066 przedłużoną została. Brzesko, 24 lutego 1883. L. 987. (2246) Dla Archipa Maślaka recte Seniuka z Babina uznanego marnotrawcą, ustanowiono kuratorem Stefana Litwiniuka z Babina. Sąd powiatowy. Wojniłów, 14 marca 1883. L. 3388. (2215 1-3) C. k. sąd obwodowy w Samborze uz-

nał Józefę Kopeżyńską z Horodyszca marnotrawczynią i ustanowił jej kuratera w osobie Jana Felinskiego, sekretarza urzędu gminy Drohobycza. Sambor, 20 marca 1883. L. 10743. (2332 1-3) C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że Jan Dzygniuk z Kołomyi marnotrawcą uznany został i dla niego kuratorem Piotra Wróblewskiego z Kołomyi ustanowiono. Kołomyja, dnia 9 listopada 1882. L. 199. (2322) C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, iż uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 stycznia 1883 l. 57607 Roman Lewko z Byszczewów z powodu marnotrawstwa pod kuratelę oddany został. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi, dnia 24 lutego 1883. L. 3157. (2317 1-3) C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że Oksę Pyć z Rudnik uznano za marnotrawcę, nadając mu Nikołą Kędzińskiego na kuratora. Mikołajów, 9 maja 1882.

L. 2108. (2345 1-3) C. k. sąd powiatowy w Szczercu donosi do publicznej wiadomości, że c. k. sąd krajowy we Lwowie jako władza nadkuratela na kur telę uchwałą z dnia 6 lipca 1878 l. 32801 dla Jana Ewy z Falkensteinu ustanowiona, uchwałą z 3 marca 1883 l. 8293 uchylił. Z c. k. sądu powiatowego. Szczerzec, dnia 10 marca 1883. L. 6525. (2403 1-3) C. k. sąd krajowy we Lwowie jako władza nadopiekunczą małoletniego Karola Pyzio podaje do publicznej wiadomości, iż opieka nad tymże małoletnim osięgającym 22go maja 1883 r. fizyczna pełnoletność, przedłużoną zostaje do dnia 22go maja 1886 r. Lwów, dnia 17 lutego 1883. L. 1382. (2418 1-3) Michał Kornylko z Petlekwic starych uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 13 stycznia 1883 l. 360 marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Matwój Gejna. Z c. k. sądu powiatowego. Buczac, 22 lutego 1883.

L. 1034. (2436 1-3) C. k. sąd powiatowy w Jordanowie ogłasza, że Marcin Miskowicz gospodarz z Rabi lat 40 liczący, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z d. 3 marca 1883 do l. 701 a. w. za marnotrawcę uznany został; kuratorem dlań Jan Miskowicz z Rabi. C. k. sąd powiatowy. Jordanów, dnia 22 marca 1883. L. 1944. (2406) Jan Bielawski z Huty starej uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 10 marca 1883 l. 2393 za marnotrawcę. Kuratorem ustanowiony został Wawrzyniec Krzyszowski, gospodarz z Huty starej. C. k. sąd powiatowy. Monasterzyska, 31 marca 1883. L. 1686. (2365 1-3) Za zezwoleniem c. k. sądu obwodowego w Kołomyi uznaje się Wasyla Tkaczuka z Krasnoili głupekowatym i ustanawia się jemu Petra Pankiewicz kuratorem. C. k. sąd powiatowy. Kuty, 6 marca 1883.

Konkursa.

- L. 2638. (2430 1—3)
Dwie posady adjunktów sądowych w IX klasie rangi ze systemizowanymi poborami a to: jedna przy sądzie obwodowym w Samborze, druga przy sądzie obwodowym w Stanisławowie a w razie przeniesienia, przy innym sądzie kolegiatnym lub powiatowym w Galicji wschodniej, także bez stałego miejsca służbowego są do obsadzenia.
Ubiegający się, wniosą należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 25 kwietnia 1883, a to względem posady w Samborze do Prezydium sądu obwodowego w Samborze, zaś względem posady w Stanisławowie do Prezydium sądu obwodowego w Stanisławowie.
Lwów, 6 kwietnia 1883.
- L. 6588. (2409 1—3)
Konkurs na dwie ewentualnie więcej posad oficyałów pocztowych, i trzy ewentualnie więcej asystentów pocztowych przy c. k. urzędzie pocztowym skombinowanym ze służbą telegraficzną z poborami Xtej względnie XItej klasy rangi i za kaucją 600 względnie 400 zł.
Kompetenci winni oprócz zwykłych wymogów i znajomości języków krajowych wykazać osiągnięte uzdolnienie do pełnienia służby telegraficznej w charakterze c. k. urzędnika.
Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcji poczt w Lwowie.
Lwów, dnia 5 kwietnia 1883.
- L. 2701. (2457 1—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs:
1) na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazjum w Rzeszowie;
2) na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka niemieckiego w gimnazjum II we Lwowie.
Do każdej z tych posad jest przywiązana płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1873. i 15 kwietnia 1873.
Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 3 maja b. r.
Z Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 31 marca 1883.
- L. 560 szk. (2358 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:
I. Powiat Stanisławów:
Przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnym mieszkaniem a) Podłuże, b) Radezca, c) Siemakowce.
Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnym mieszkaniem a) Błudniki, b) Cieżów, c) Chryplin, d) Komarów, e) Pasieczna, f) Międzyhorce.
II. Powiat Tłumacz:
Przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnym mieszkaniem a) w Bratyszowie, b) w Gruszcze, c) w Oleszowie, d) w Pałahiczach, e) w Petrylowie, f) w Podpieczarach.
Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnym mieszkaniem a) Krzywotyły stare, b) Nadorozna, c) Tyśmienica (przedmieście) d) Worona.
Podania należycie udokumentowane, z wykazem całej poprzedniej służby należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do końca maja 1883 do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
Stanisławów, dnia 4 kwietnia 1883.
- L. 265 R. S. O. (2359 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych:
a) w powiecie dąbrowskim:
1. Przy szkole jednoklasowej w Gręboszowie z płacą roczną 300 złr. w. a.
b) w powiecie tarnowskim:
2. Przy szkole jednoklasowej w Zbytowskiej Górze z płacą roczną 300 złr. w. a.
3. Przy szkole jednoklasowej w Lisiej Górze z płacą roczną 300 złr. w. a.
4. Przy szkole jednoklasowej w Łęgu ad Partyn z płacą roczną 300 złr. w. a. a mianowicie: w gotówce 290 złr. i użytk z gruntu obliczony na 10 złr. w. a.
5. Przy szkole jednoklasowej w Koszycach małych z płacą roczną 300 złr. w. a.
6. Przy szkole 4ro klasowej w Tuchowie na posadę nauczyciela kierującego z płacą roczną 450 złr. i 50 złr. za kierownictwo.
Do wszystkich powyżej wymienionych posad z wyjątkiem posady przy szkole Tuchowskiej przywiązane jest bezpłatne mieszkanie, a do posady nauczyciela kierującego w Tuchowie odpowiednie relatum.
Na te posady prezentują Rady szkolne miejscowe.
Ubiegający się o te posady mają podania swoje należycie udokumentowane wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej Tarnow-

skiej za pośrednictwem swoich władz przełożonych, najdalej do 20 maja.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Tarnowie, dnia 1 kwietnia 1883.

L. 309. R. S. O. (2301 3—3)
Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela w V. szkole pospolitej 4ro klasowej na Kaźmierzu z płacą roczną 700 złr. w. a. której prezenta zastrzeżona jest tutejszej reprezentacji miejskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci ubiegający się o rzeczoną posadę winni swoje podania dowodami służbowymi zaopatrzone, wnieśli do pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 5 maja b. r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody służbowe nie będą uwzględnione.
C. k. Rada szkolna okręgowa miejska.
Kraków, dnia 21 marca 1883.

L. 3863. (2269 3—3)
Przy sądzie powiatowym w Kalwarii opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. z dodatkiem aktywalnym 25 pre. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegiatnych lub powiatowych opóźnić się mogąca posada woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12go lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy w czterech tygodniach od 10 kwietnia 1883 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowich.

C. k. sąd krajowy wyższy.
Kraków, 19 marca 1883.

L. 769/pr. (2271 3—3)
Konkurs celem obsadzenia nowo systemizowanej posady adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym w Leżajsku ewentualnie posady adjunkta przy innym sądzie powiatowym lub kolegiatnym opóźnić się mogącej.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swe podania w dniach 14tu do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.
Rzeszów, dnia 2 kwietnia 1883.

Wyroki prasowe.

(2012)
Das f. f. Kreisgericht als Pressgericht in Ried hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16 März 1883, Z. 1533, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nieder Wochenblatt“ Nr. 21 vom 13 März 1883, wegen des Artikels „Gedanken eines Bauers“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 6 März 1883, Z. 6266, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Palecek“ vom 2 März 1883, 5 Heft, 2 Auflage wegen des Artikels „Literararistocrate Satyra od Ladislava Sehnala“ nach §. 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1883, Z. 5322, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Berliner Tagblatt“ Nr. 78 vom 15 Februar 1883 (Abendausgabe) wegen des Artikels (Denunciantentum in Oesterreich) nach den §. 65 a, 300 u. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 5 März 1883, Z. 6081, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 5 vom 25 Jänner 1883, wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat“ nach §. 300 St. G., wegen des Aufzuges „Partei-genossen!“ nach §. 310 St. G., wegen des Artikels „Rußland“ nach §. 305 St. G. endlich wegen des Artikels „Monarchische Wölfe und demokratische Schafe“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 2 März 1883, Z. 5740, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pracujici lid!“ nach den §§. 58 a, b, c und 59 e St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 1 März 1883, Z. 5739, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr. 9 vom 26 Februar 1883 wegen des Leit-

artikels „Prag, 25 Februar“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 5 und 6 März 1883, Z. 5964 und 6153, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr. 50 vom 28 Februar 1883, wegen des Artikels „Nemecke demostrace v Plzni“ nach den §§. 302 und 305 St. G., dann der Zeitschrift „Palecek“ Nr. 9 vom 2 März 1883, wegen des Artikels „Tiche tri mse“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 1 März 1883, Z. 5502, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Wesna Kutnohor-ka“ Beilage zu Nr. 16 der Zeitschrift „Kolinske nowiny“ vom 3 1883 wegen des Leitartikels „Nase zado-stueineni“, dann wegen des Correspondenzartikels „Z Ledce 19 unora“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 8 März 1883, Z. 1544, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz-Schönauer Anzeiger“ Nr. 18 vom 3 März 1883, wegen des Artikels „Unter dem Schutze der Immunität“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht als Pressgericht in Pilsen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 8 März 1883, Z. 1758, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pilsenske Listy“ Nr. 18 vom 4 März 1883, wegen des Artikels „Organisujme se“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht als Pressgericht in Budapest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 13 März 1883, Z. 1407, die Weiterverbreitung der „Deutschösterreichischen Volkszeitung“ Nr. 20 vom 10 März 1883, wegen des Artikels „Die polnischen Schmarrger“ nach den §§. 65 a und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 9 März 1883, Z. 3913 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagessbote aus Mähren und Schlessen“ Nr. 54 vom 7 März 1883, wegen des Artikels „Unjere Einpruchsverhandlung“ nach §. 24 des Pressgesetzes verboten.

Licytacje.

Zl. 525 (2342 1—3)
Zur Vereinerung der Forderung des Leib Spindel & Cons. im Betrage von 190 fl. 56 kr. W. G. wird beim f. f. Bezirksgerichte in Kalusz die neuerliche Reliquitation der sub. l. k. 90 in Dohe Kaluszer Bezirksgefegenen, feinen Tabularförpfer bildenden, zur Nachlassmaße nach Hersch Mendel Kleiner gehörigen Realität auf Kosten und Gefahr des verpfändeten Chaim Isak Kleiner am 16 April 1883 um 10 Uhr. V. M. mit dem vorgekommen werden, daß diese Realität um den Schätzung- und Ausrußpreis von 235 fl. öst. W. und im Falle als dieser nicht erzielt werden sollte auch unter demselben an den Meistbietenden wird hintangegeben werden.

Das Badium beträgt 23 fl.
Das Protokoll über die pfandweife Beschreibung und Abschätzung, so wie die sonstigen Feilbietungsbedingungen können in der gg. Registratur eingesehen werden.
S. f. Bezirksgericht
Kalusz, 6 März 1883.

L. 6476. (2424 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kaluszu uwidamia, że celem zaspokojenia wierzytelnosci c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w kwocie 250 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 129 w Nowicy położonej, według księgi w dok. Tom. III. p. 151, 152 n. 160, 161 Huata Keemana własnej, na 1.275 złr. w. a. oszacowanej ze wszystkimi gruntami i budynkami w trzech term. nach 10go kwietnia, 11 maja, i 13 czerwca 1883 każdym razem o 9 rano z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej lecz tylko za kwotę długom hipotecznym równającą się sprzedaną zostanie, w przeciwnym razie odbędzie się termin do ułożenia lepszych warunków na dniu 10 lipca 1883 o 9 rano.
Wadyum wynosi 130 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych lub tych wie-

rzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła mianuje się c. k. notariusza p. Hipolita Lewickiego.

C. k. sąd powiatowy.
Kalusz, 1 października 1881.

L. 596. (2438 1—3)
W dniach 25 kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1883 odbędzie się ponowna przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konst. 20 subrep. 43 w Przysłupie położonej dłużnik Maryi, Iwona i Nastula Kadryczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 130 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 250 złr.
Wadyum wynosi 10 pre.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Turka, dnia 22 lutego 1883.

L. 9069. (2376 1—3)
Celem sciągnięcia wierzytelnosci Berla Gellera 17 złr. w. a. z pn. odbędzie się 12 kwietnia, 10 maja i 21 czerwca 1883 o godzinie 11 rano licytacyjną sprzedaż realności Senka Frejów pod l. 85 w Rakowie położonej, składającej się z chaty i placu budowlanego.
Wadyum wynosi 10 pre. ceny wywołania 85 złr. w. a.
Blizsze warunki i akt oszacowania w registraturze do przejrzania.
C. k. sąd powiatowy.
Dolina, 20 lutego 1883.

L. 4322. (2217 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelnosci Zakładu kredytowego włościańskiego 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 12 kwietnia, 10go maja i 14go czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacyjną realności pod l. k. 2 subrep. 66 w Iwli Jędrzeja Wiszniowskiego własnej, ciału tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 200 złr.
Zakład 20 złr. w. a.
Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 30 grudnia 1882.

L. 2295. (2220 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelnosci Zakładu kredytowego włościańskiego 122 złr. 36 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 12 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacyjną realności pod l. k. 54 subrep. 56 w Teodorówce, Franciszka i Maryanny Kordysiów własnej, ciału tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 250 złr.
Zakład 25 złr. w. a.
Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 10 grudnia 1882.

L. 2292. (2219 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelnosci Zakładu kredytowego włościańskiego 76 złr. 4 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 12 kwietnia, 10 maja i 14go czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacyjną realności pod l. k. 73 subrep. 13 w Teodorówce Wojciecha Borka własnej, ciału tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 200 złr.
Zakład 20 złr. w. a.
Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 10 grudnia 1882.

L. 1164. (2208 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 25 kwietnia, 23 maja i 14 czerwca 1883 o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzytelnosci Anny Niklik w ilości 350 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. 57 w Strawonce w powiecie Bialskim położonej Anny Herczykowej własnością będącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 270 złr. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.
Wadyum wynosi 27 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli oraz tych którzyby rezolucji dozwalającej licytacji przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy dr. Rosner.
Biała, dnia 20 lutego 1883.

Licytacje.

L. 10020. (1977 1—3)

Dnia 27 kwietnia, 29 maja i 3 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 14 w Kopalinach położonej wyk. hip. l. 44 i 45 księgi gruntowej gminy Grady z miejsc. Kopal. objętej, Michała Cisonia i Maryi Gawędowej własnej, na rzecz Tow. kred. włościań. we Lwowie celem zaspokojenia sumy 191 zł. 84 ct. w. a.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przeglądać w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 30 grudnia 1882.

L. 6580. (2117 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w trzech terminach 23 kwietnia, 21 maja, 25 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano realność pod lk. 11 w Wojsławiu położoną, masy spadkowej Pawła Sobusiaka, a względnie tegoż spadkobierców własną, a względnie tegoż spadkobierców, na zaspokojenie pretensji zakładu kredytowego włościańskiego 122 zł. 26 ct., na trzecim terminie także niżej ceny wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.
Reszta warunków licytacyjnych i protokołów zastawniczego opisanja przejrzyć można w ts. registraturze.
Mielec, 31 stycznia 1883.

L. 17726. (1908 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Hirsza Hausena w kwocie 200 zł z pn. rozpisuje c. k. sąd powiat. m. del. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 78 w Jaksmanicach położonej, dłużniczki Anny Litwin własnej, w dniu 20 kwietnia, 25 maja, 22 czerwca 1883 zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa protokołem de prez. 7 kwietnia 1882 l. 5303 na kwotę 1282 zł. w. a. wyznaczona.
Zakład wynosi 129 zł. w. a.
Warunki licytacyjne, akt opisanja i oszacowania rzeczonych realności mogą być przejrzone w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. sąd pow. m. del.
Przemyśl, 23 grudnia 1882.

L. 10385. (2090 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izraela Ostern w kwocie 177 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności Dawida Blaustein w Rohatynie pod lk. 450 położonej, na trzech terminach, a mianowicie: dnia 19 kwietnia, 21 maja i 21 czerwca 1883, każdym razem o godz. 10 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 600 zł.
Wadyum 60 zł. w. a.
Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim nawet poniżej takiej sprzedaną będzie.
Resztę warunków można w tut. s. registraturze przejrzyć.
Rohatyn, 29 stycznia 1883.

L. 1159. (2057 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należności krakowskiej kasy oszczędności rat 360 zł., 360 zł., 360 zł. tudzież resztującego kapitału 7831 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie egzekucyjną licytację realności pod l. 114 w Nowym Sączu, Wojciecha i Wiktorji Walantowskich własnej, w dwóch terminach: w dniu 18 kwietnia i 9 maja 1883 o godz. 9 rano, na których takowa niżej ceny szacunkowej 14840 zł. w. a. sprzedaną nie będzie.
Wadyum wynosi 1484 zł. w. a.
Kuratorem wierzycieli, którzyby po 4 lutego 1883 do hipoteki realności weszli, lub któryby rezolucja licytacyjna lub przysłałe doreczone być nie mogły, jest adw. dr. Schornstein.
Nowy Sącz, 3 marca 1883.

L. 4400. (2019 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 17 kwietnia, 17 maja i w dniu 21 czerwca 1883 r. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie w ts. ek. sądzie na zaspokojenie należności ek. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1000 zł. względnie 842 zł. 6 ct. z pn. publiczna licytacja realności pod l. 22/25 w Przytkowicach, dłużników Wojciecha Macieja Kucharczyków własnej.
Cenę wywołania stanowi suma 2000 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i akt

zastawniczego opisu i oszacowania można przejrzyć w tutejszej sądowej registraturze.
Kalwaryja, 15 grudnia 1882.

L. 6608. (2115 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w trzech terminach, 23 kwietnia, 21 maja, 25 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano realność l. k. 325 w Mielcu położoną, ciała hipotecznego nie stanowiącą Michała i Wiktorji Zacharskich własną na zaspokojenie pretensji zakładu kredytowego włościańskiego 196 zł. 40 ct. w. a. z pn. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania 150 zł. w. a.
Wadyum 15 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt w Mielcu.
Reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w ts. registraturze.
Mielec, dnia 24 stycznia 1883.

L. 7678. (1964 1—3)

Dnia 24 kwietnia, 22 maja, 26 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 4 i 116 księgi gruntowej Zawady uszewskiej objętych, Wojciecha Robaka, Jakóba Robaka, Floryana i Maryanny Kotarboń własnych na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 252 zł. 61 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania realności wyk. hipot. 4 objętej 700 zł., wadyum 70 zł., zaś cena wywołania realności wyk. hip. 116 objętej 100 zł.
Wadyum 10 zł. w. a.
Ewentualny termin do ułożenia lepszych warunków na dzień 26 czerwca 1883 o godzinie 4 po południu.
Warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 23 listopada 1882.

L. 7633. (1967 1—3)

Dnia 24 kwietnia, 22 maja, 26 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 42 w Gosprzydowej wyk. hip. 42 księgi gruntowej gminy Gosprzydowa objętej, Kazimierza Wiśniowskiego własnej i realności nk. 80 tamże położonej wyk. hip. 80 objętej w połowie Wojciecha Wrony własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 300 zł.
Cena szacunkowa realności n. k. 42 1188 zł., wadyum 118 zł., a połowy realności nr. 80 345 zł., wadyum 34 zł.
Ewentualny termin do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych dnia 26 czerwca 1883 o godzinie 4 po południu.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 26 października 1882.

L. 8289. (1968 1—3)

Dnia 24 kwietnia, 22 maja, i 26 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 30 w Zawadzie Uszewskiej położonej wyk. hip. księgi gruntowej gminy Zawada Uszewska objętej Wincentego Biernaty własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 300 zł. i 200 zł. w. a.
Ewentualny termin do ułożenia lepszych warunków 26 czerwca 1883 o godzinie 4 po południu.
Cena szacunkowa 900 zł.
Wadyum 90 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądać można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 30 listopada 1882.

L. 7093. (2380 1—3)

W dniach 24 kwietnia i 22 maja 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 14/4 w Glinach wielkich położonej ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużnika Jakóba Maludy należącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 151 zł. 98 ct. z pn. Gdyby na powyższych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie została natenczas do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 22 maja 1883 o godzinie 4 po południu na który wszystkich wierzycieli się zwywa.
Cena szacunkowa wynosi 800 zł.
Wadyum 80 zł.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzyć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 24 stycznia 1883.

L. 216. (1978 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Michała Szalzigla przeciw Jakubowi Juzwin pto. 20 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 32 w Prosowcach położonej, ciała tabularnego

nie stanowiącej, dłużnika Jakuba Juzwina własnej w trzech terminach a to dnia 25go kwietnia, dnia 23 maja i dnia 20 czerwca 1883, każdym razem o 10 godzinie rano z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 807 zł.
Wadyum 80 zł. 70 ct.

Resztę warunków, tudzież akt opisanja i oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzone.

C. k. sąd powiatowy
Nowosiół, dnia 10 lutego 1883.

L. 7899. (2256 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tutejszo sądowego edyktu z dnia 29go września 1882 l. 5228 zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej komisji pożyczkowej powiatu Turczańskiego przeciw Dańkowi Fedorka pto 66 zł. w. a. z pn. realność egzekuta pod l. 127 w Michniowcu położonej, wadyum 5 pre. ceny szacunkowej 600 zł. w. a. za jakąkolwiek cenę w sądzie tutejszym dnia 10 kwietnia 1883 o godzinie 9 przed południem sprzedaną zostanie.
Turka, dnia 31 grudnia 1882.

L. 85. (2245 2—3)

Dnia 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 27 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Ustrzykach dolnych przymusowa sprzedaż za pomocą jawnego przetargu realności w Hoszowczyku pod l. k. 31 położonej, Tymka Kosmyk własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 19 rat po 6 zł. i reszty kapitału 44 zł. 80 ct. w. a. z 8 odsetkami.
Cena wywołania 150 zł. w. a.
Zakład 15 zł. w. a.
Resztę warunków i akt opisanja realności okaże tusądowa registratura.
C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki, 31 marca 1882.

L. 88. (2257 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych przedsięwzięcie na zaspokojenie 18 rat po 6 zł. i reszty kapitału 48 zł. 84 ct. w. a. z pn. w dniach 11 kwietnia 1883, 16go maja 1883 i 27 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem publiczną licytację realności w Serednicy pod l. k. 84 położonej, Michała Ochwatę własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.
Cena szacunkowa 250 zł. w. a.
Zakład 25 zł. w. a.
Bliższe warunki i akt opisanja do przejrzenia w registraturze.
Ustrzyki dolne, 30 kwietnia 1882.

L. 6368. (1620 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13tym tegoż sądu c. k. radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensji Marcelega Greka w kwocie 1.260 zł. w. a. z przyn. odbędzie się dnia 24 kwietnia i 22 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do spadkobierców s. p. Antoniego Zagórskiego (syna) wedle dom. 228 pag. 391 n. 1 haer należącej realności pod l. 217 3/4 we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16.235 zł. 31 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.623 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, Józefa, Kazimierza, i Maryanny Motylewskich, spadkobierców s. p. Augustyna Witkowskiego i Ksawery Witkowskiej, Onufrego Zodyńskiego i Lei Zweifel, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 grudnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek powodu doreczone być nie mogły, adw. dr. Emil Byk kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Weiss mianowany został.
Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 86. (2243 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego a mianowicie: 16 rat po 21 zł. i reszty kapitału 184 zł. 21 ct. w. a. z pn. przedsięwzięcie tutejszy sąd dnia 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 27 czerwca 1883 licytacyjną sprzedaż realności Jwana Stefanowego w Berehach dolnych pod l. k. 39 położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.
Cena wywołania 600 zł. w. a.
Zakład 60 zł. w. a.
Bliższe warunki, akt opisanja i oszacowania w registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki, 31 marca 1882

L. 4736. (2228 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1883, o godz. 10 z rana, odbędzie się w sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l. k. 359 położonej, wedle księgi gruntowej własności Waleryana Siarkisiewicza stanowiącej, na zaspokojenie pretensji galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego w kwotach 51 1/2 ct. 9 zł. 88 ct., 44 ct., 4 zł. 56 1/2 ct. i t. d. z pn. a to za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 190 zł. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych, tudzież odpis aktu oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych Sury Bernfeld, Ozyasza Wolfa Bernfelda, Aureli Krzyżostofowej Bogdanowiczowej Anadulczki i Dawida Glasberga, względnie tychże z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wierzycieli, których pretensje dopiero po 3 maja 1877 zainstalowanymi zostały, lub którym uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu wcześniej doreczoną być nie mogła, ustanawia się Eliasza Tymoczka kuratorem, i temuż uchwałę licytacyjną się dorecza.
Kuty, 3 września 1882.

L. 657. (2242 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych przedsięwzięcie na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego a to 19 rat po 12 zł. i reszty kapitału 80 zł. 90 ct. w. a. z pn. w dniach 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 20 czerwca 1883 zawsze o 10 godz. przed południem publiczną licytację realności w Równi pod lk. 15 położonej, Michała Misko własnej.
Cena szacunkowa 400 zł. w. a.
Zakład 40 zł. w. a.
Bliższe warunki i akt opisanja złożone w registraturze.
Ustrzyki dolne, 11 kwietnia 1882.

L. 658. (2244 2—3)

Dnia 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 20 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w podpisanej sądzie przymusowa licytacja realności włościańskiej w Równi pod lk. 28 rep. 58 położonej, Waska Mindzia własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włośc. pto 20 rat po 12 zł. i 80 zł. 90 ct. w. a.
Cena wywołania 400 zł. w. a.
Zakład 40 zł. w. a.
Akt opisanja i warunki licytacji złożone w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki, 15 kwietnia 1882.

L. 2814. (2258 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. przeciw Dmytrowi i Maryi Czernymery w sprawie o 16 rat po 12 zł. i resztę kapitału 112 zł. 71 ct. w. a. w dniach 11 kwietnia 1883, 16 maja 1883 i 20 czerwca 1883 publiczną sprzedaż realności pod lk. 33 w Rabem położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelarii tutejszo sądu z ceną wywołania 600 zł., a zakładem 60 zł. przeprowadzoną będzie, tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.
Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacji złożyć.
Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądać.
Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Namieśnińskiego z Ustrzyk.
C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki, 22 listopada 1882.

L. 1172. (1755 3—3)

W dniach 21 maja, 25 czerwca i 23 lipca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 sub. rep. 5 w Barańczycach powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Waszczak a względnie tegoż spadkobiercom Janowi i Jurkowi Waszczakom pto 196 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł.
Wadyum 35 zł.
Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takiej sprzedaną będzie.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych i innych którymby uchwała dozwalająca przymusową sprzedaż doreczoną być nie mogła ustanowiono adw. dra Witza z substytucją adw. dra Kohna.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzyć.
Z c. k. Sądu powiatowego m. d.
Sambor, d. 31 stycznia 1883.

L. 2644. (2230 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nizankowicach przeprowadzi w dniach: 16go maja, 20go czerwca i 20go lipca 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 24 w Stroniach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Stefana i Maryi Konieczkowskich własnej, celem wydobycia wierzytelności Mojżesza Knöbla w kwocie 33 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 595 zł. Zakład 60 zł. wal. austr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyższą, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Blizsze warunki licytacji tudzież protokół zastawniczego opisanie i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Nizankowice, 30 czerwca 1882.

L. 12233. (2341 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jankowi Wynnyczuk o zapłacenie 15 rat po 6 zł. z pn. przedsięwzięcie w trzech terminach dnia: 10 kwietnia, 8 maja i 5 czerwca 1883, każdym razem o godz. 10 rano, w zabudowaniu sądowym publiczną sprzedaż dłużniczej realności wyk. hip. 353 w Zalesiu z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyższą sumy 500 zł. zaś na trzecim także poniżej takowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 500 zł. Zadatek 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacji jakoteż wyciąg tabularny w tut. sądzie, w rejestraturze przejrzeć można.

Kuratorem wierzyteli adwokat dr. Czackowski.

C. k. sąd powiatowy Czortków, 1go lutego 1883.

L. 728. (1757 3—3)

Dnia 21 maja, 25 czerwca 1883 i 23 lipca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 49 w Brześciach w powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Mojżesza Ballenzweiga przeciw Maksymowi Buczko pto 34 zł. 84 ct. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 385 zł. w. a.

Wadyum 38 zł. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyższą ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej rejestraturze przejrzeć Dla wierzyteli, którzyby uchwała niniejsza doręczoną nie została, ustanowiono równocześnie kuratora w osobie adw. dra Fiternika z substytucją adw. dra Budzynowskiego.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d. Sambor, d. 20 stycznia 1883.

L. 7898. (2255 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż odnośnie do tutejszo sądowego edyktu z dnia 4 września 1882 l. 4243 celem zaspokojenia pretensji komisji pożyczkowej powiatu Turczańskiego przeciw masie nieobjętej po sp. Onufrym Smolj w zastępstwie kuratora Michała Smolj Hryciów realność pod l. 121 w Michniowcu po złożeniu 5 pr. wadyum wartości szacunkowej 150 zł. na czwartym terminie dnia 11 kwietnia 1883 o godzinie 9 przed południem za jakakolwiek cenę w sądzie tutejszym sprzedana zostanie.

Turka, dnia 31 grudnia 1882.

L. 1764. (2218 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 126 zł. 31 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie 3 kwietnia, 2 maja i 31 maja 1883, zawsze o godz. 10 rano, licytacja realności pod l. k. 64 subrep. 48 w Lubatowej spadkobierców Szymona Wacłara, Kajetana, Reginy i Albiny Wacłarów własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł. Zakład 30 zł. wal. austr.

Resztę warunków, tudzież akt opisanie i oszacowania można przejrzeć w rejestraturze.

C. k. sąd powiatowy Dukla, dnia 4go grudnia 1882.

L. 1054. (2226 3—3)

Dnia 5 kwietnia, 2 maja i 31 maja 1883 zawsze o godzinie 10 rano będzie część gruntu należącego do gospodarstwa pod l. 92 w Iwli położonego, ciała tabularnego niestanowiącego sprzedana w drodze publicznej licytacji na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maciejowi i Wincentemu Kordysiom o 150 zł.

Cena wywołania 250 zł. Wadyum 25 zł. w. a.

Resztę warunków akt opisanie i oszacowania można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy Dukla, dnia 31 października 1882.

L. 1492. (2225 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 5go kwietnia, 2go maja i 31go maja 1883, zawsze o godzinie 10 rano licytacja realności pod l. k. 15 subrep. 4 w Rogach Michała Aszklara własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 400 zł. Zakład 40 zł. wal. austr.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania można przejrzeć w rejestraturze.

C. k. sąd powiatowy Dukla, dnia 10 grudnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 46. (2422)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Męciny wielkiej“ z dniem 14 kwietnia 1883 rozpoczną.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędem gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice, 4 kwietnia 1883.

L. 1863. (2437)

Akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Suszyca rykowa“ składa się do przejrzania w sądzie tutejszym

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszu posiadania mogą być wnoszone do dnia 16 kwietnia 1883, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.

Staremiasto, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 7847. (2423)

Arkusze posiadania i inne akta mające służyć do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Pukasowce“ z miejscowością „Koripów“ złożone zostały w sądzie tutejszym do powszechnego przejrzania.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszu posiadania wnoszone być mogą w sądzie tutejszym pisemnie lub ustnie do dnia 23go kwietnia 1883, w którym to dniu ewentualnie dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy Halicz, dnia 30 marca 1883.

L. 2223. (2268 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Podolany, Czaślów, w okręgu sądu powiatowego w Dobzycach;
Hucisko, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Wróblowice, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;
Sielec, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Kamionna z miejscowością Pasierbiec, Trzciana z miejscowościami: Glinik i Libichów, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Wola Radłowska, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;
Małówka, Strzyżów, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Borek stary, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;
Gorliczyna, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Kopcie, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowie;
Mazury, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Słomka, Witów, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;
Wrzawy, Łapiszów, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Wołowice, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;
Brzezinka, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach położonych; otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 19 października 1881 l. 17240 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi księgami gruntowymi objętych z dniem 31 stycznia 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznił, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30go września 1883 włącznie w tym sądzie powiatowym, w okręgu którego dotycząca gmina katastralna się znajduje zgłoszili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 7 lutego 1883.

Upadłości.

L. 11854. (2431 2—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchome, jakoteż na wszystkie nieruchome, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Wolfa Burkera właściciela składu papieru cygaretkowego i zapalek we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c. k. sądu krajowego Kostrakiewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadawcą masy ustanawia się pana adwokata Dr. Sokala, wzywając zarazem wierzyteli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadawcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzyteli, w którym celu wyznacza się termin na dzień 3 kwietnia 1883 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma taką zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 maja 1883 i podać ją na terminie na dzień 6 czerwca 1883 godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzyteliom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadawcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzyteli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej“. Ze. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 19 marca 1883.

L. 10928. (2372)

Do likwidacji dodatków w masie konkursowej Mechla Kohn i Ire Preis zgłoszonych pretensyj Ozyasza i Keili Schlesinger, Karola Ohly, A. Hausera, firmy B. Brecher, tudzież Jakuba Landaua wyznaczam termin w tutejszym sądzie na dzień 26go kwietnia 1883 o godzinie 9 rano.

Brzeżany, dnia 7 marca 1883.

Komisarz konkursowy.

L. 6. (2240 3—3)

W sprawie konkursowej Jakoba Liebermana postanawiam do likwidacji pretensji ponowny termin na 24 kwietnia 1883, godzinę 10tą rano.

Rawa, 16 marca 1883.

C. k. komisarz konkursowy.

Walter.

L. 2691. (2213 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. I. dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Mojżesza Bochnera handlarza żelazem w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt sądowy p. Andrzejowski zaś jako tymczasowy zawiadawca tejże masy adw. dr. Freudenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzyteli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłoszili i aby na terminie na dzień 25 maja 1883 godzinę 9 przed południem, do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody wy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensji wykazali. Z resztą wolno będzie wierzyteliom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzyteli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadawcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadawcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzyteli ustanawia się termin na dzień 20 kwietnia 1883 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyteli do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzyteli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się

okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, 16 marca 1883.

L. 4712. (2362 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Leiby Lustiga w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarz konkursowemu zamianowanemu został p. Feliks Osadziński, c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadawcą masy p. adwokat dr. Bronisław Gałęcki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadawcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacji wierzyteli wyznacza się posłuchanie na dzień 16 kwietnia 1883 o godzinie 4 po południu w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyteli z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyteli jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 2go lipca 1883, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 2 sierpnia 1883 o godzinie 4 po południu odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć, ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyteli niniejszem zawiadamianie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzyteliom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzyteli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 2 kwietnia 1883.

L. 4591. (2308 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyśle otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Ozyasza Ragera, kramarza w Przemyśle, i mianuje c. k. adjunkta sądowego Lorenza komisarzem konkursowym zaś c. k. notariusza Rokickiego komisarzem inwentaryjnym, polecając ostatniemu, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej, natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dra Mendrohowicza i wszystkich wierzyteli wzywa się, ażeby na terminie dnia 16 kwietnia 1883 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy masy i tudzież wyboru zastępcy i zarządcy masy wydziału wierzyteli wobec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 4 czerwca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to to tem pewnie zgłosić mają, ileż ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie na dzień 5 lipca 1883 o 10tej godzinie rano niniejszem wyznaczonym, który stanowi się zarazem jako termin do możliwego zawarcia ugody, winni wierzyteli, w razie gdyby ugoda do skutku nie przysłała, płynność zgłoszonych poprzednie wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyszć mają wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie, wolno jest wierzyteliom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzyteli, inne osoby swego zaufania powołać.

Dla zachodzącej obawy ucieczki zarządza się po myśli §. 98 u. konk. przyaresztowanie krydataryusza.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 3 kwietnia 1883.

L. 2832. (2253 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż i na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 Nr. 1 dz. p. p. położony majątek Salomona Polster kramarza w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu poru-
cza się c. k. sądziemu powiatowemu w Brze-
żanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś
tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się
p. dra Henryka Finkelsteina adwokata w
Brzeżanach z wyjątkiem wierzycieli aby
po przedłożeniu dokumentów służących do
wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnio-
ski co do potwierdzenia tegoż lub ustano-
wienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy,
i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli,
w którym to celu wyznacza się termin
na dzień 12go kwietnia 1883 o godzinie 11
przed południem w c. k. sądzie powiatowym
w Brzeżanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z pretensją
do wspólnej masy rozbirowej jako wie-
rzyciel konkursowy powinien takową, cho-
ciażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym
c. k. sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie
powiatowym w Brzeżanach wedle przepisu
ustawy konkursowej pod rygorem zagro-
zonych także szkodliwych skutków praw-
nych, przed upływem 31 maja 1883 i podać
ją na terminie na dzień 26go czerwca 1883
o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie
powiatowym w Brzeżanach wyznaczonym do
uznania płynności i oznaczenia prawa pierw-
zeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze
swymi pretensjami, przysłuza prawo wybrać
na tym terminie w miejsce dotychczasowego
zawiadowcy masy, zastępcy onego i człon-
ków wydziału wierzycieli, inne osoby po-
siadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane
przeprowadzenie do skutku ugody w myśl
§. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy
konkursowej umieszczane będą w części urzę-
dowej „Gazety Lwowskiej“.

Lwów, dnia 24 marca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

(2350 3—3)
Wydział Izby Adwokatów podaje do
wiadomości, że p. Mauryca Hörnmann Wül-
lerstorff i Urbair, emerytowany radca c. k.
sądu wyższego krajowego, wpisany został na
podstawie uchwały Wydziału z dnia 27go
marca 1883 do L. 162 z dniem 22go marca
1883 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 22 marca 1883.

(2397 2—3)
W celu nadania hurtownej sprzedaży
tytoniu w Żurawnie, z którą jest połączona
także drobiazgowa sprzedaż marek stemplo-
wych, oraz urzędowanie ostemplowanych blan-
kietów wekslowych od 5 zł. nadół, rozpisuje
się konkurencyja przez wnieście piśmien-
nych ofert, które zaopatrzone w wadyum
w kwocie 100 zł. tudzież legalne poświad-
czenia pełnoletności, moralności i posiadania
dotatecznego majątku należy wnieść wła-
cznie do 26go kwietnia 1883 do 12tej go-
dziny z południa do naczelnika c. k. po-
wiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Obrot materyałów wynosił w roku 1882.
a) co do tytoniu . . . 23.838 zł. 4 ct.
b) co do marek stem-
powanych i urzędowanie o
stemplowanych blankie-
tów wekslowych . . . 4.081 zł. — ct.
Razem . . . 27.919 zł. 4 ct.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być
przejrzane w tutejszej c. k. powiatowej Dy-
rekcji skarbu i w c. k. nadzorze straży
skarbowej w Żurawnie.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu
Lwów, dnia 3go kwietnia 1883.

(1861 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu za-
wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Mojżesza Hammera, iż przeciw niemu wniósł
Dawid Eisenklamm dnia 15 marca 1883 do
L. 3617 pozw wekslowy o 70 zł. z pn. na
który nakaz zapłaty dnia 15
marca 1883 l. 3617 wydany ustanowionemu
dla pozwanego kuratorowi adw. drowi Früh-
lingowi doręczony został.
C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 15 marca 1883.

(2105 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznaj-
mia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu
Wincentemu Mudrak hipotecznego wie-
rzyciela realności pod l. 33 w Rudkach,
względnie jego niewiadomym spadkobiercom,
że z powodu wniesionej przez Aleksandra
i Antoninę Chabańskich prośby o wydzie-
lenie 305 sąż. kw. z realności l. 33 w Rud-
kach i utworzenie osobnego ciała tabular-
nego, dla niego kuratorem p. Romualda
Świżyńskiego, i wzywa go, by z tym kura-
torem względem bronięcia swych praw się
porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał.
C. k. sąd powiatowy
Rudki, 27 stycznia 1883.

(2371 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie
jako władza spadkowa zmarłego w dniu 23
lipca 1882 w Stanisławowie Michała Gątkie-
wicza, właściciela dóbr Kutysk, w powiecie
Tłumackim położonych, wzywa niniejszem
po myśli §. 813 ust. cyw. wszystkich wie-
rzycieli s. p. Michała Gątkiewicza, aby w
przebiegu trzech miesięcy od czasu trze-
ciego ogłoszenia tego edyktu w dzienniku
urzędowym Gazety Lwowskiej licząc, pre-
tensje swoje do masy spadkowej zmarłego
Michała Gątkiewicza w tutejszym sądzie
pod rygorem w §. 814 ust. cyw. określone
zgłosili

Stanisławów, dnia 10 marca 1883.

(1893 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Starejsoli wi-
adomem czyni, że Ruchla Steinhauser w Fel-
szynie w roku 1880 beztestamentarnie z
pozostawieniem majątku zmarła. Wzywa się
więc niewiadomych z miejsca pobytu Chaję
Steinhauser i Finklę Steinhauser jako dzieci,
by w ciągu 1 roku w sądzie tutejszym de-
klarowały do spadku wniosły, gdyż w razie
przeciwnym pertrakcja spadkowa z ich
kuratorem Józefem Wrzask przeprowadzona
będzie.

C. k. sąd powiatowy
Starasól, 20 marca 1882.

(2420 1—3)
Niewiadomą z miejsca pobytu i życia
Jude Wechsler zawiadamia się, że Ascher
Japke wniósł przeciw niej pod dniem 21
lutego 1883 l. 2871 prośbę o wykreślenie
prawa zastawu dla sum 25 rubli dep. i 25
rubli karb. w stanie biernym realności Nr.
fab. 941 w Brodach dom. nov. 7 pag. 306
n. 29 on. prenotowanego, w skutek czego
wedle §. 45 ustawy hipot. termin na dzień
4 maja 1883 o 9 godz. rano biuro Nr. 3
celem wykazania, że termin usprawiedliwie-
nia otwartym jest, lub że pozew wniesiony
wyznaczony został. Ustanawiając dla te-
ż niewiadomej kuratorem adwokata dra Hen-
ryka Starzewskiego w Brodach, wzywa się ją,
by na rzeszczonym terminie albo sama stanęła,
lub tenż albo innemu zastępcy informację ud-
zieliła, inaczej proszone wykreślenie dozo-
lonem zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Brody, 4 marca 1883.

(1665)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako
sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr
stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
firmę „Towarzystwo zaliczkowe w Borsczowie,
stowarzyszenie zarejestrowane z nieo-
graniczoną poręką“ którego osnowa statutu
zawiera następujące ustawa z 9 kwietnia
1873 Dz. u. p. przepisane istotne wymogi:
1) Towarzystwo zaliczkowe w Bor-
szczowie zawiązało się na podstawie statutu
z d. 1 lutego 1883.
2) Nosi ono firmę Towarzystwo zali-
czkowe w Borszczowie, stowarzyszenie zare-
jestrowane z nieograniczoną poręką.
3) Siedziba jego jest w Borszczowie.
4) Przedmiotem przedsiębiorstwa jest
dostarczanie członkom swoim na umiarko-
wany procent gotowych pieniędzy, potrze-
bnych im do obrotu w gospodarstwie lub
rzemiośle, za pomocą wspólnego kredytu
wszystkich członków.

5) Czas istnienia stowarzyszenia jest
nieograniczony.

6) Stowarzyszenie zastępuje Dyrekcja
sądowni i pozasądowni a na walnym zgromad-
zeniu członków dnia 1 lutego 1883 zo-
stali wybrani na członków Dyrekcji.

a) Ks. Michał Guźla, gr. kat. proboszcz
w Borszczowie jako dyrektor;

b) Antoni Biliński, właściciel realności
w Borszczowie i urzędnik wydziału powia-
towego jako kasyer;

c) Kazimierz Dobrowolski, kierujący
nauczyciel szkoły ludowej w Borszczowie
jako kontroler;

d) Franciszek Duch, jako zastępca dy-
rektora;

e) Ludwik Przełocki, jako zastępca ka-
syera;

f) Edward Michałewski, jako zastępca
kontrolera.

7) Dyrekcja będzie firmę w ten spo-
sób podpisywać, iż członkowie Dyrekcji pod
wyciśniętą stampigłą, zawierającą firmę To-
warzystwa lub pod napisem firmy, przez
kogokolwiek skutecznym swoje nazwiska
podpiszą.

8) Ogłoszenia stowarzyszenia doty-
czące umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.
9) Stowarzyszenie to wreszcie jest to-
warzystwem z poręką nieograniczoną.

Tarnopol, dnia 13 lutego 1883.

Doniesienia prywatne.

Parcele do sprzedania

przy nowo otworzyć się mającej ulicy prowadzącej
przez ogród realności **Kazimierzowska 39** po-
łączoną z przedłużeniem ulicy **Jagiellońskiej**
a ewentualnie przedłużoną do ulicy **Mickiewicza**.
Bliższej wiadomości udzieli właściciel, Kazimie-
rzowska 37. (1896 24—3)

J. PADEWSKI
LWÓW, RYNEK I. 30
poleca swój nowo otworzony wyłączny
SKŁAD HERBATY.
Cenniki na żądanie franko.
(448 61—7)

Powiadomienie P. T. potrzebującym.

Kucharki, pokojowe, szwaczki do kra-
wieczyny i białego szycia, służy potrzebne do
domowych wszelkich robót — każdego czasu
dostać można w Biurze wywiadowczym **Józefa
Birkle** we Lwowie, Rynek I. 26, I. p.
(607 6—12)

Dwa bilardy

z c. k. nadwornej fabryki wiedeńskiej z przy-
borami są zaraz do nabycia pod warunkami
nader przystępnymi. **Jan Andraszek**
(2200 2 6) Lwów ul. Gancarska I. 26.

Wina węgierskie

z własnych winnic, za gwarancją, czysto
naturalne;

przesyła na próbę w faszeczkach z żelaznymi
obرعzami, zawierających 4 litry, po cenach,
w których się mieszczą koszta za faszeczkę i
koszta za przesyłkę do każdej stacyi pocztowej.

WINO czerwone wyborne z po 4 zł. — ct.

WINO węgierskie, wysokie, białe lub po 2 zł. 80 ct.

WINO deserowe, białe lub po 2 zł. 20 ct.

WINO stołowe, białe lub po 1 zł. 80 ct.

WINO czerwone po 3 zł. 20 ct.

ŚLIWOWICA (star.) po 3 zł. 20 ct.

Edward Rittinger, właściciel

Werschetz (Południowe Węgry).
(796 9—10)

Szematyzm

Królestwa Galicji i Lodomerji
z Wielkim Księstw. Krakowskim

na rok

1883

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.**
w Ekspedycji

„**GAZETY LWOWSKIEJ**“

Zamiejszemu zechcą przesłać **2 zł.
70 ct.**, z których przypada 10 ct.
na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy
tylko za uiszczeniem należyto-
ści z góry. Za pobraniem nale-
żytości nie przesyłamy Szema-
tyzmu.

NAJLEPSZYMI

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

francuskiego wyrobu.

Przed naśladowaniem ostrzega się!

Ten papier jest tylko wtedy praw-
dziwym, jeżeli każda karteczka nosi
stempel **Le Houblon** i każda
paczka zaopatrzone jest w niżej u-
mieszczony znak ochronny i podpis.



Cawley & Henry
Proprietors
du Brevet

CAWLEY & HENRY, Seuls Fabricants, PARIS

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie.

L. 2748.

(2456 1—2)

Niniejszem zawiadamia się P. T. panów akcyonaryuszów
c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta, iż ósme zwy-
czajne walne Zgromadzenie odbędzie się w sobotę dnia 12go
maja 1883 o 10 godzinie przed południem w Wiedniu w
sali wykładowej klubu austriackich urzędników kolejowych
(I Eschenbachgasse 11).

Porządek dzienny;

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i przedłożenie bilansu
za rok 1882 niemniej też udzielenie absolutoryum.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego ze Sprawdzenia rachunków za
rok ubiegły.
3. Wnioski i uchwała co do wysokości kwoty wypłacić się mającej za
kupon z dnia 1go lipca 1883.
4. Wniosek i uchwała co do wynagrodzenia Rady zawiadowczej.
5. Uzupelnienie Rady zawiadowczej
6. Wybór trzech rewizorów i trzech zastępców do sprawdzenia rachun-
ków Towarzystwa za rok bieżący.

Uprawnieni do głosowania P. T. Panowie akcyonaryusze, którzy życzą sobie wziąć
udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 34 statutów złożyć swoje akce naj-
dalej do 28 kwietnia b. r.

w Wiedniu w kasie centralnej kolei arcyksięcia Albrechta;
w Frankfurcie nad Menem w niemieckim Banku związkowym, lub też w domu ban-
kowym p. Erlangera i synów.

Przy złożeniu akcyi, należy sporządzić dwie w lizbowym porządku ułożone konsy-
gnacje i przez składającego własnoręcznie podpisać te konsygnacje. Jeden egzemplarz
konsygnacji zaopatrzonej potwierdzeniem odbioru, otrzyma składający, a po odbyciu wal-
nego zgromadzenia, będą akce tylko za zwrotem tych konsygnacji wydane.

Zwraca się uwagę P. T. Panów akcyonaryuszów, iż wedle §. 35 stat. każde 25 ak-
cyj do jednego głosu uprawniają, dalej iż żaden akcyonaryusz nie może przyjąć więcej
nad jedno pełnomocnictwo, i że pełnomocnik także sam do głosowania musi być upra-
wnionym.

Pełnomocnictwa należy okazać najpóźniej dwa dni przed zebraniem Walnego Zgromadzenia
w Zarządzie centralnym w Wiedniu.

Osoby niewłasnowolne i osoby moralne, mają być zastąpione przez swoich prawnych
lub statutowi ustanowionych reprezentantów, kobiety zaś przez pełnomocników, którzy to
zastępcy nie muszą być akcyonaryuszami.

Wiedeń, dnia 31 marca 1883.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony).

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunańska 1. 6

założony w roku 1845

A. Jasińska

modniarka

w domu p. Wiesnera krawca, ul. Halicka 1. 42, naprzeciw c. k. sądu karnego, uprasza szanowaną Publiczność o pamięć na jej firmę słynną z dobrego gustu. (2429 1-2)

Realność

jednopiętrowa o 9ciu oknach frontu, z werandą i ogródkiem, jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania. — Blizszej wiadomości udziela właściciel między godziną 2gą a 4tą po południu, ulica Jabłonowskich 1. 12. (2324 2-3)

(2254 4-10)

Kartofle nasienne

August der starke (białe) wyborne w smaku nadzwyczaj plenne i trwałe, szczególnie godne polecenia 100 kilo 18 złr., 5 kilo 1 złr. 20 ct.

Redskin flourball duże, czerwone, plenne nigdy nie gniją, 100 kilo 10 złr. 5 kilo 60 ct.

Fidelio, szara, chropawa łupina, nadzwyczaj trwałe i plenne, 5 kilo 1 złr. 50 ct.

Białe różce, piękne smaczne 5 kl. 60 ct.

Poleoson edel, duże, krągłe białe 5 kilo 1 złr.

Zielone drobne, bardzo smaczne i trwałe 5 kilo 60 ct.

Woreczki pięciokilogramowe wysyłam za pobraniem pocztą, większe ilości dostawiam loco stacya kolei Krechowice.

Wszystkie gatunki wypróbowane, rozmnożone z 1/2 kilograma. —

Franciszek Słoiński w Roźniatowie, poczta loco.

Bazar Markiewiczza

Pierwszy skład wyrobów krajowych we Lwowie, Plac Maryacki 1. 10, utrzymuje na składzie i poleca:

Płótna

wyrobu krajowego

akoteż różne przeroby z tychże, a mianowicie już gotowe

kalesony, koszule, prześcieradła, sienniki, ścieraczki, maglowniki, mocne wory szabawe, również (7 13 ?)

ręczniki, obrusy, serwety, koronki, skarpatki, pończochy, szalikki itp. wyroby krajowe.

Dra Karola Mikolascha

Wody lecznicze gazowe.

Alkaliczna. Smaku bardzo przyjemnego, zastępuje nader korzystnie szezawy rodzime jak n. p. Szezawnicka, Solcerska i t. p., od których jest o wiele skuteczniejsza. Używa się bądź sama przez się, bądź też pół na pół zmieszana z zwykłą wodą. Cena 16 ct.

Gorzka. Z powodu wale nieprzykrego smaku i energiczniejszego chociaż nie drażniącego skutku, przewyższa wszystkie wody naturalne oczyszczające. Cena 16 ct.

Jodowa i Bromowa. Należy używać według przepisu lekarskiego tam, gdzie Jod lub Brom są wskazane. Różni się od zwykłych używanych roczynów soli jodowych lub bromowych tem, iż jest przyjemną do używania i skuteczniejszą z powodu podnieśnienia czynności narządów przestających. Cena 18 ct.

Litowa. Przeciw cierpieniom pęcherza i t. p. według ordynacji lekarskiej. Zawiera lit w ilości znacznie większej jak którakolwiek woda mineralna. Cena 16 ct.

Magnowa. Bez przechwyty w smaku i skutku nieprześięgniona. Cena 16 ct.

Żelazista. Nie ma środka, żelazo zawierającego, któryby był tak przyjemny do użycia, tak skuteczny, oraz tak tani, jak ta woda. Żelazo w tem połączeniu ustrój ludzki przyswaja niemal bezpośrednio. Cena 16 ct.

Salicylowa zawiera salicylan sodowy, obecnie tak ważną w lecznictwie odgrywającą rolę w cierpieniach reumatycznych, (gośćcowych) artrytycznych, nerwowych, w migrenie i t. p. Salicylan sodowy w tej postaci podany, uchyla towarzyszące temu środkowi skutki ujemne, jak drapanie w gardle, nudności, utratę apetytu, gdy przeciwnie po użyciu wody salicylowej tylko skutki dodatnie występują spotęgowane. Cena 18 ct.

Lemoniada angielska gazowa. Jest to bardzo łagodny, smaczny i przyjemny środek oczyszczający dla niewiast i dla dzieci. Cena 35 ct.

Niebywała taniość tych środków leczniczych czyni je dla każdego przystępnymi, a skuteczność tychże wprowadza niemal w podziw, osobliwie lekarza, obznajomionego dokładnie ze skutkami pojedynczych tych wód składników.

Skuteczność ta polega na szczęśliwej kombinacji dodatków nader pojedynczych, osobliwie zaś na przesyleniu tych wód bezwodnikiem węglowym.

Skład chemiczny każdej wody leczniczej uwidoczniiony jest na etykietce i broszurce, którą się na żądanie dodaje.

Za próżne faszki z etykietami płać po 6 ct., tak iż woda sama tylko 10, względnie 12 centów kosztuje.

Wysyłam pocztą lub koleją i liczę za opakowanie od 10 — 20 30 — 40 — 50 flaszek
40 — 60 — 80 — 100 — 100 centów.

Mniej 10 flaszek nie wysyłam. Strzedz się należy wód podrabianych i naśladowanych tem szkodliwszych, jeżeli fałszerze nie są fachowymi. Najlepiej jest udawać się wprost do składu głównego lub też do składów w aptekach renomowanych się znajdujących.

Każda faszka opatrzona jest kapsłą, na której nazwisko: „Mikolasch“ jest uwidoczniione, na korku zaś nazwisko to wypalone. Na etykietce znajduje się znak ochronny: „Gwiazda“ po za którą widocznym jest wąż, wijący się na lasce Merkurego.

Skład główny w aptece pod gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

(7880 30-7)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje we Lwowie a przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe, płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie znajdujące się w obiegu 4 1/2 procentowe asygnaty kasowe z 60-dniowym wypowiedzeniem będą oprocentowane, począwszy od dnia 1 czerwca 1883, po 4% z 30-dniowym wypowiedzeniem.

Lwów, 30. marca 1883.

DYREKCJA.

(Przedruk nie będzie płacony)

(2175 2-7)

poleca: **Zapałki szwedzkie**

1 pakiet zawierający 10 pudełeczek 7 centów

Postumenciaki stołowe do szwedzkich zapałek, sztuka po 25 ent., 30 ent. 70 ent. i wyżej.

Wykłuwacze do zębów zwykłe, 100 wiązanek 50 centów, zaś lepsze 1 wiązanka 5 centów.

Piramidki na zwykłe siarniki z gliny, po 15 ent. i po 20 ent.

dtto. z porcelany po 25 ent., 30 ent., 50 ent. i wyżej.

Popielniczki do cygar z porcelany, terakoty, majoliki w obfitym wyborze.

1882

Zupełnie świeży transport

HERBATHY

Chińsko-rossyjskiej otrzyman handel

FRYDERYKA SCHUBUTHA I SYNA

we Lwowie, Rynek 1. 45

1/2 kilo herbaty Pecco 1.30
1/2 kilo herbaty Souchong 2.30
1/2 kilo herbaty Souchong 3.30
1/2 kilo herbaty Pecco 2.80
1/2 kilo herbaty Pecco 1.50. najlepsza 1.80.
1/2 kilo herbaty Pecco 1.75
1/2 kilo herbaty Pecco 1.40

butelka cała 1.50
" pół 1.30
" ćwierć 1.10

butelka cała 2.30
" pół 1.10
" ćwierć 1.50

Opakowanie wysyłają się franco.

Opakowanie nie się nie bierze.

1882

Odszczególnione pięcioma medalami zastugi i listem pochwalnym za niezrównane środki

mianowicie:

Antilentilia

usuwa piegł, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane, nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. Cena 2 zł.

WODA FIOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy przyszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównana delikatność. Cena 1 zł.

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkukrotnym użyciu zupełnie nikną. Cena 1 zł. 50 ct.

MAGNOLINA

Jedyny środek odświeżający skórę, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem Magnoliny staje się miękka, przejrzysta i delikatna. Magnolina usuwa czerwonosć nosa, niszczy wagi t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka 1 zł. 50 ct.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek i brunetek po 10 cent 1 złr. 20 ct i 1 złr. 50 ct

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta brudami, nierówno-szerstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosem siwym, wypłowiałym po kilkukrotnym użyciu przywraca piękny, kolor. Pilipton nie farbują, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wzrostu i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosiem. Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

NIGRETINA

Po długim doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. Cena 1 zł.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika 1. 3. Filia w Krakowie Sukiennice 1. 20.

(26 2-7)